

Gazeta Krakowska

Rok XIII
Nr 205 (4126)
Wyd. A
Cena 50 gr

Kraków, środa 30 sierpnia 1961

Poczynania państw kolonialnych są wyzwaniem wobec Narodów Zjednoczonych

List A. Gromyki do sekretariatu ONZ

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, rząd radziecki proponuje, aby XVI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpatrzyła sprawę „trybu urzeczywistnienia deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym”. Z prośbą o wpisanie tej sprawy na porządek obrad sesji zwrócił się w liście do sekretariatu ONZ minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko.

Rząd radziecki — jak stwierdza aide memoire załączone do listu — sądzi, że Zgromadzenie Ogólne, zapewniając niezawodne urzeczywistnienie deklaracji, uchwalonej w 1960 r., określił precyzyjny termin tej akcji oraz środki nadzoru i kontroli ze strony ONZ nad jej przebiegiem.

W memorandum stwierdza się, że uchwalenie deklaracji o przyznaniu niepodległości krajom i narodom kolonialnym zostało powitane z wielkim zadowoleniem i nadzieją przez tych wszystkich,

komu są drogie interesy wolności narodów i utrwalenia pokoju. Jednakże, jak wskazują fakty, deklaracja jest nadal niewykonywana wobec sprzeciwu ze strony niektórych państw kolonialnych członków ONZ.

Poczynania państw kolonialnych zmierzające do stordowania deklaracji ONZ — czytamy w zakończeniu — są wyzwaniem wobec Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz stwarzają zagrożenie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

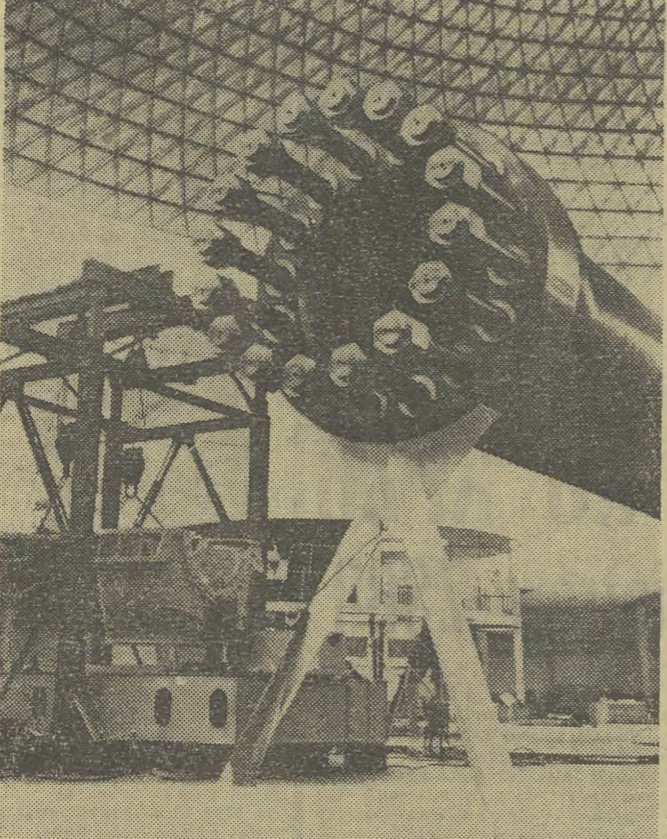
Depesza przywódców radzieckich

Do sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysława Gomułka, przewodniczącego Rady Państwa PRL tow. Aleksandra Zawadzkiego, prezesa Rady Ministrów PRL tow. Józefa Cyrankiewicza Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej i Rada Ministrów ZSRR wyrażają Wam, drodzy towarzysze, i całemu narodowi polskiemu głęboką wdzięczność za serdeczne życzenia z okazji długotrwałego kosmicznego lotu radzieckiego statku — spudnika „Wostok 2” z lotnikiem-kosmonautą, majorem Hermanem Titowem na pokładzie.

Nowe zwycięstwo Związku Radzieckiego w opanowaniu przestrzeni kosmicznej świadczy o olbrzymich osiągnięciach nauki i techniki radzieckiej, osiągnięciach służących sprawie pokoju, sprawie postępu całej ludzkości.

Korzystamy z okazji, aby w imieniu narodu radzieckiego oraz w swoim własnym imieniu życzyć bratniemu narodowi polskiemu nowych sukcesów w budownictwie socjalizmu, w walce o pokój w Europie i na całym świecie.

NIKITA CHRUSZCZOW
LEONID BREŻNIEW



III Międzynarodowe Targi w Brnie odbędą się w dniach od 10 do 24 września br. Codziennie przyjeżdżają do Brna wagony załadowane eksponatami z kraju i zagranicy. Na zdjęciu: montaż eksponatów w pawilonie Z.

Kongo dla Kongijczyków

Władze Stanleyville przeciwstawiły się ingerencji zachodnich dyplomatów w wewnętrzne sprawy kraju

STANLEYVILLE (PAP). Pomiedzy Stanleyville i Leopoldville istnieje stale łączność. Premier Adoula i wicepremier Gizengi pozostają w ciągłym kontakcie wyjaśniając sprawie związane z realizacją porozumienia o osiągniętego w czasie spotkania obu mężów stanu w stolicy prowincji wschodniej — oświadczył w poniedziałek na konferencji prasowej dyrektor gabinetu Gizengi Walentin Lubuma.

W tej sytuacji próby przedstawicielstwa sekretariatu generalnego w Stanleyville wywierania nacisku i mieszania się w wewnętrzne sprawy suwerennego państwa muszą być traktowane jako kontynuacja dotychczasowej ingerencji sekretariatu w Kongo. Władze Stanleyville pletnią tego rodzaju działalność. Ostatnie dni — jak podkreślił Lubuma — dostarczyły wielu przykładów. Aresztowanie w Stanleyville i wysiedlenie decyzją Gizengi drugiego sekretarza ambasady Stanów Zjednoczonych Cassili było chircigicznym zabiegiem przeciwdziałania.

Cassili dopuścił się jaskrawej ingerencji w wewnętrzne sprawy Konga, wymuszając na ONZ próbe konfiskaty samolotu towarzyszącego „Air-Jordan” dostarczającego do Stanleyville leki i żywność. Cassili wywierał osobiście presję na pilotów samolotu.

Na skutek kłopotów Cassili wzrosło w ostatnich dniach napięcie w Stanleyville. Tamtejsza placówka ONZ, kierowana przez rufaka Hammarströma — Englanda oraz obywatela australijskiego Marka wydała żołnierzom etiopskim polecenie otoczenia siedziby Gizengi. Kłopotliwa ta sytuacja w Kongo zdaje sobie doskonale sprawę, że decyzja taka mogła pociągnąć za sobą niebezpieczne konsekwencje. Strzelano w powietrze. Jedynie dzięki osobistej interwencji generała Lunda nie doszło do rozlewu krwi między Kongijczykami a ich afrykańskimi braćmi Abiszyńczykami w błękitnych hełmach. Prowokacja imperialistyczna dokonana przez Cassili i posługujących mu urzędników sekretariatu generalnego ONZ spaliła na panewce.

Kilka wyciągów pozostaje zawieszonych nad przepaścią. PARYŻ (PAP) 8 zabitych, wielu rannych, 80 osób w krytycznej sytuacji — wieszonych w wyciągach nad przepaścią na wysokości ponad 3.500 metrów — oto zakomunikowały prasie pierwsze bilans katastrofy w Chamonix.



W tym momencie około 100 turystów i alpinistów korzystało z kolejki linowej. Na skutek zerwania kabla zsunęły się liczne czterookobowe wyciągi. Jeden roztrzaskał się o skały, a 7 innych spadło na lodowiec.

Kilka wyciągów pozostaje zawieszonych nad przepaścią. PARYŻ (PAP) 8 zabitych, wielu rannych, 80 osób w krytycznej sytuacji — wieszonych w wyciągach nad przepaścią na wysokości ponad 3.500 metrów — oto zakomunikowały prasie pierwsze bilans katastrofy w Chamonix.

Szkoła bliżej życia

Minister oświaty o nowym roku szkolnym i początkach reformy szkolnictwa

WARSZAWA (PAP). W przeddzień rozpoczęcia nowego roku szkolnego minister oświaty — Wacław Tułodziecki poinformował przedstawicieli PAP — red. Hannę Dębowską o zmianach, jakie nastąpią w szkolnictwie w najbliższym roku nauki oraz o zadaniach resortu, wynikających z realizacji programu przebudowy naszego szkolnictwa.

— Rok szkolny 1961/62 — stwierdził na wstępie min. Tułodziecki — będzie dalszym krokiem w zbliżaniu szkolnictwa do potrzeb naszego życia gospodarczego i społecznego. Przy zachowaniu w zasadzie obowiązujących obecnie programów i podręczników dokonano w planach i programach nauczania niezbędnych zmian, możliwych do zrealizowania w ramach obecnego ustroju szkolnego. Zmiany te będą obowiązywały do czasu wprowadzenia w życie 8-letniej szkoły podstawowej i nowych, stałych programów nauczania.

Celem obecnych zmian jest znaczne rozszerzenie i wzmocnienie oddziaływania wychowawczego szkoły, pełniejsze uwzględnienie problematyki życia współczesnego w treści nauczania, szersze stosowanie metod mających na celu zapoznanie uczniów z zagadnieniami obecnej techniki, umożliwienie im zdobycia umiejętności i sprawności, pogłębienie wiedzy w zakresie nauk matematycznych i przyrodniczych ze wskazaniem możliwości zastosowania ich w życiu. Zmiany zmierzają ponadto w kierunku szerszego stosowania metod aktywizujących uczniów w nauce, wyrabiających samodzielność myślenia i czynny stosunek do życia oraz w kierunku odciążenia uczniów od nadmiernej ilości materiału nauczania, którego znajomość nie jest niezbędna dla wykształcenia ogólnego na danym poziomie.

Dokonano poważnych zmian w wykazie obowiązujecej lektury pod kątem zbliżenia młodzieży do współczesności, zapoznania jej z dorobkiem literatury najnowszej. Zmiany w programach fizyki, chemii i biologii zmierzają do unowocześnienia i większego „u-praktycznienia” nauczania.

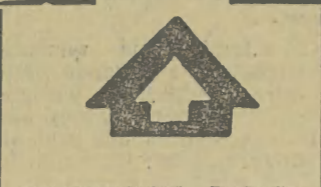
W instrukcji programowej na nowy rok zaleca się organizowanie prac ręcznych i zajęć technicznych, które umożliwiłyby uczniom poznanie różnorodnych czynności związanych z procesem produkcji. Klady się nacisk na szersze organizowanie wycieczek młodzieży do zakładów pracy. Dużą uwagę zwrócono na urządzenie i wyposażenie pracowni przedmiotowych, a w szkołach o mniejszej liczbie nauczycieli — klas — pracowni. Chcielibyśmy — podkreślił min. Tułodziecki — aby uczeń więcej pracował w szkole a mniej w domu. W tym celu zalecono nauczycielom

zwrócić uwagi na bardziej równomierne rozkładanie zadań domowych z poszczególnych przedmiotów.

W nowym roku szkolnym liczbą uczniów w szkołach podstawowych przekroczy 5 milionów, a tzw. „wyż demograficzny” młodzieży znacznie obejmować szkolnictwo średnie. Mimo to — powiedział min. Tułodziecki — odsetek młodzieży kończącej 7 klas, która będzie mogła kształcić się dalej w szkołach średnich utrzymamy zostanie na dotychczasowym poziomie i będzie wynosił ok. 80 proc.

Przechodząc do zagadnień związanych z realizacją reformy szkolnej, min. Tułodziecki podkreślił, iż dalszym ważnym momentem w tej dziedzinie będzie ogłoszenie jeszcze w tym roku planu nauczania 8-letniej szkoły podstawowej i liceum ogólnokształcącego. Projekty tych planów zostały już przygotowane. Będą one poddane publicznej dyskusji, a po ujęciu i sprawności, pogłębieniu wiedzy w zakresie nauk matematycznych i przyrodniczych ze wskazaniem możliwości zastosowania ich w życiu. Zmiany zmierzają ponadto w kierunku szerszego stosowania metod aktywizujących uczniów w nauce, wyrabiających samodzielność myślenia i czynny stosunek do życia oraz w kierunku odciążenia uczniów od nadmiernej ilości materiału nauczania, którego znajomość nie jest niezbędna dla wykształcenia ogólnego na danym poziomie.

Dokonano poważnych zmian w wykazie obowiązujecej lektury pod kątem zbliżenia młodzieży do współczesności, zapoznania jej z dorobkiem literatury najnowszej. Zmiany w programach fizyki, chemii i biologii zmierzają do unowocześnienia i większego „u-praktycznienia” nauczania.



HISTORYCZNE ZDJĘCIE

To zdjęcie nadesłane drogą radiową ze stolicy Brazylii — Brasilia przejdzie do historii. Dokonało go na kilka dni przed ustąpieniem prezydenta Quadrosa i było polozkiem wymierzonym Stanom Zjednoczonym.

Prezydent Janio Quadros dekoruje najwyższym odznaczeniem brazylijskim ministra rządu Fidela Castro — Ernesto Guevara, który został zaproszony do Brazylii po konferencji krajów Ameryki Łacińskiej w Punta del Este.

Foto — CAF

W Brazylii Dowódcy wojskowi opanowali główne ośrodki

Zwolennicy Goularta organizują akcję obrony konstytucji

RIO DE JANEIRO (PAP). Na brazylijskiej arenie politycznej, gdzie po ustąpieniu prezydenta Quadrosa zapanała niejasna sytuacja, nastąpiło w ostatnich godzinach kilka istotnych wydarzeń. Na dalek jednak wiadomo, jak rozstrzygnie się spór o prezydenturę po Quadrosie, spór między kołami proamerykańskimi i neutralną lewicą.

W poniedziałek wieczorem naczelni dowódcy brazylijskich sił zbrojnych wypowiedzieli się oficjalnie przeciwko objęciu urzędu prezydenckiego przez wiceprezydenta Goularta, przywódcę Partii Pracy, i zażądali od parlamentu, by podjął w tym duchu odpowiedzialne uchwały. Parlament obradował do wtorku rano i nie powołał żadnej ostatecznej komisji, która poprosiła o 48 godzin na zbadanie sprawy. Równocześnie, jak donoszą agencje amerykańskie, plemię tymczasowo obowiązujący prezydent Ranieli Mazilli oświadczył, że jeśli parlament zaprobuje żądanie dowódców, on ustąpi ze swego stanowiska — co zgodnie z konstytucją będzie wymagało rozpisania nowych wyborów w ciągu 60 dni. Główna osoba w sporze, wiceprezydent Goulart, nadal przebywa w Europie. Tymczasem jego zwolennicy w Brazylii organizują akcję obrony konstytucji, przynajmniej prezydenturę właśnie Goulartowi. Oprócz stanu Rio Grande do Sul i innych prowincji południowych, za Goularta wypowiedział się gubernator środkowego stanu Golas, Mauro Borges. Agencja donosi także o rozbieżnościach w armii. Jednakże kontrolę w głównych miastach kraju sprawuje naczelny dowództwo sił zbrojnych, przeciwnie wiceprezydentowi.

Były prezydent Brazylii, Janio Quadros, udał się w poniedziałek po południu do portu Santos do Europy na pokładzie statku „Uruguay Star”. Razem z eksprezydentem wyjechała także jego żona i rodzina. Na odjeździe Quadros oświadczył dziennikarzom: „Prezydent Getulio Vargas miał rację, gdy powiedział: Wydalono mnie, ale powrócę”.

Quadros dodał, że jego wymuszona dymisja jest „tylko częściową porażką”.

Wiceprezydent Brazylii Goulart przybył we wtorek do Paryża, gdzie przeprowadzi rozmowy ze specjalną delegacją parlamentu brazylijskiego. Przedstawiciel brazylijskiej Partii Pracy dr Jerassati we wtorek po południu wyjadł do Lizbona szafując na spotkanie do Paryża. Według doniesień agencji, Goulart jest zdecydowany powrócić do kraju niezależnie od wyników rozmów, chociaż niektóre depesze podają, że chce on pozostać w kraju, gdy powródził. Wiceprezydent odbył z Paryża rozmowę telefoniczną z h. prezydentem Brazylii Kubitschkiem, który zapewnił go o swym poparciu.

Jutro Dzień Energetyka

Skawina gotowa do przyjęcia gości

Tylko jeden dzień dzieli nas od Dnia Energetyka. Szczególnie uroczyste obchody będzie ten dzień w Elektrowni Skawina, której założa jest gospodarzem jutrzejszych uroczystości. Załoga ta — dla uczczenia swego święta — podjęła cenne zobowiązania. Tak np. poszczególne wydziały wykonywały w ramach czynu społecznego prace porządkujące i upiększające teren elektrowni.

Ukończono także zostały przedterminowo roboty konstrukcyjne przy nastawie cieplnej i elektrycznej, modernizacja kotła nr 8 itp.

W elektrowni Skawina trwają obecnie prace przy turbogeneratorze nr 7, który dzięki zobowiązaniu załogi „Energomontażu”, „Elektrobudowy” i KPBEIF zostanie oddany do użytku o jeden miesiąc wcześniej.

Na jutrzejsze uroczystości załoga skawinijskiej elektrowni oprócz przedstawicieli KC PZPR i Rządu PRL, ministrów energetyki z ZSRR i Czechosłowacji — gościć będzie delegacja wszystkich zakładów energetycznych kraju. (cm)

Konferencja krajów „grupy Casablanca” rozpoczęła obrady

W wtorek odbyło się pierwsze zebranie Politycznego Komitetu Krajów „grupy Casablanca” na najwyższym szczeblu. W obradach wzięli udział prezydent ZRA Nasser, prezydent Republiki Mali, Modibo Keita, król Maroka Hassan II, premier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej Ben Khedda oraz reprezentujący swych szefów państw ministrowie spraw zagranicznych Gwinei i Ghany. Zebrani wymienili poglądy na temat sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem problemów Algierii, Kongo, Bizerty i Angoli.

Powitalne przemówienie wygłosił prezydent Nasser. Na wniosek prezydenta ZRA zebrani postanowili, że sesja Komitetu Politycznego będzie kontynuowana na szczeblu ministrów spraw zagranicznych. Następane posiedzenie wyznaczono na środę.

General ZRA nacelnym dowódcą wojsk „grupy Casablanca”

General Zjednoczonej Republiki Arabskiej Mohamed Fawzi został mianowany naczelnym dowódcą sił zbrojnych krajów tzw. „grupy Casablanca”. Jego siedzibą będzie Akra lub Kair.

Jak wiadomo — w skład „grupy Casablanca” wchodzi Zjednoczona Republika Arabska, Ghana, Gwinea, Mali, Maroko oraz Tymczasowy Rząd Republiki Algierskiej.

Panika na giełdzie paryskiej

Z informacji agencji France Presse można wnioskować, że rekonstrukcja Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej wywołała panikę na giełdzie paryskiej. Od poniedziałku notuje się spadek akcji saharijskich i północnoafrykańskich. Straty sięgają nierzadko 10 proc. Podobnego spadku akcji nie notowano od początku bieżącego roku.

Katastrofa w Chamonix

Dźrutowiec zerwał kabel kolejki linowej

W tym momencie około 100 turystów i alpinistów korzystało z kolejki linowej. Na skutek zerwania kabla zsunęły się liczne czterookobowe wyciągi. Jeden roztrzaskał się o skały, a 7 innych spadło na lodowiec.

Kilka wyciągów pozostaje zawieszonych nad przepaścią. PARYŻ (PAP) 8 zabitych, wielu rannych, 80 osób w krytycznej sytuacji — wieszonych w wyciągach nad przepaścią na wysokości ponad 3.500 metrów — oto zakomunikowały prasie pierwsze bilans katastrofy w Chamonix.

10 września w Warszawie

Wielki pokaz sportowo-gimnastyczny z okazji centralnych dożynek

WARSZAWA (PAP). Do stolicy zjechały już z różnych stron kraju wiejskie oraz robotnicze zespoły artystyczne i grupy sportowców z LZS, które wezmą udział w wielkim widowisku na Stadionie X-lecia w Warszawie w dniu 10 września br. z okazji centralnych dożynek.

Obecnie ok. 1.900 młodych artystów z najlepszych zespołów tanecznych, kapel oraz chórów przygotowuje się do zbiorowego występu pod kierownictwem Jadwigi Mierzejewskiej. Stroną muzyczną zajął się Mieczysław Krzyński.

Oczywiście, poczesne miejsce w widowisku zajmie tzw. część wieńcowa, czyli stare tradycje dożynkowe z różnych stron kraju, pokazane w formie artystycznej. Zobaczymy też polonę, krakowiaka i mazura w wykonaniu wielu set tancerzy.

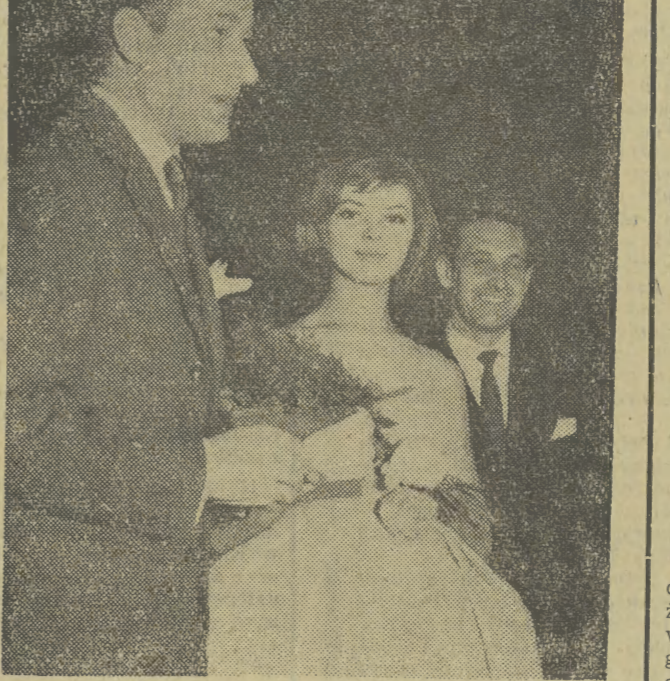
„Filmowy Lajkonik” po raz trzeci

Pamiętacie? Dwa lata temu redakcja nasza oraz Centrala Wynajmów Filmów w Krakowie organizowały drugi z kolei plebiscyt pt. „Filmowy Lajkonik”. Laureatami byli wówczas popularni aktorzy: Barbara Kwiatkowska i Zbigniew Cybulski oraz reżyser Andrzej Wajda, którego nowy film „Samson” już wkrótce zobaczymy na ekranach.

Obecnie z okazji Festiwalu Filmów Polskich ogłoszamy

Wielki Plebiscyt Festiwalowy

z cennymi nagrodami dla jego uczestników. SZCZEGÓŁY JUŻ JUTRO!



Na zdjęciu: Andrzej Wajda (pierwszy od prawej), Barbara Kwiatkowska — laureatki II Filmowego Lajkonika, w towarzystwie Stanisława Zaczeka (tego popularnego aktora zobaczymy w czolowej roli filmu pt. „Przeciw bogom”). Fot. A. Plotowski

Kronika wypadków

W Nowym Sączu w Głównej Zastawie PKP w czasie pracy ponosił śmierć na miejscu, porażony prądem elektrycznym Stanisław Stelmach (lat 25). Przyczyną wypadku była nieostrożność Stelmacha.

W Żywcu motocyklista Maksymilian Sasała (zam. Dąbrowa Wielka), prowadząc z nadmierną szybkością motocykl, potrafił przechodzącego przez jezdnię Karola Czulaka, zam. w Żywcu, który doznał złamania nogi i przebywał w szpitalu. Dochożenia prowadzi MO.

W Bugaju (pow. Wadowice) na torach kolejowych znaleziono zwłoki Aleksandra Marichowskiego (ur. 1913, zam. w Brodach). Ustalono, że Marichowski powracał torami w stanie nietrzeźwym z zabawy i potrącony został przez pociąg.

W Cieliczu (pow. Żywiec) potrącony został motocyklista Czesław Siwa (zam. w Węgierskiej Górze) przez nieustalony samochód ciężarowy. W wyniku wypadku jadąca na tylnym siedzeniu Wanda Siwa doznała obrażeń cięsełnych i przebywa w szpitalu. Dochożenia prowadzi MO.

W Miłowie (pow. Żywiec) motocyklista Stanisław Talli, jadąc z nadmierną szybkością, wpadł na zakręcie na smoczych osobow, skutkiem czego on i siedzący z tyłu Józef Teitak (zam. Cisie) doznał obrażeń cięsełnych i przebywał w szpitalu. Dochożenia prowadzi MO. (kz)

BRONKO ze swiata

Delegat Tunezji kandydatem na przewodniczącego kolejnej sesji ONZ

NOWY JORK. Rzecznik delegacji tunezyjskiej w ONZ oświadczył, że rząd tunezyjski postanowił wysunąć kandydaturę atalego reprezentanta Tunezji w ONZ Mongi Slima na przewodniczącego zbliżającej się XVI sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W związku z tym mówi się, iż Tunezja nie zamierza zgłaszać sprawy Bieżyńca na porządek dzienny jesiennej sesji ONZ. Jak wiadomo przewodniczący nie może kierować obradami, które dotyczą zagadnienia kraju z jakiego pochodzi.

Delegacja pisarzy radzieckich na Kubie

MOSKWA. W tych dniach odleciała z Moskwy do Hawany delegacja pisarzy radzieckich. W składzie: Michaił Stelmach, Danił Granin i Helena Kolcyna. Literaci radzieccy odwiedzają po tym Meksyk i Brazylię celem nawiązania kontaktów z literatami i działaczami na polu kultury oraz dla zapoznania się z życiem i kulturą tych krajów.

Narada w Delhi

DELHI. W poniedziałek późnym wieczorem odbyło się w stolicy Indii spotkanie z udziałem premiera Indii Nehru, króla Nepalu — Mahendry i premiera Birmy U Nu. Jak wiadomo szefowie rządów Indii, Nepalu i Birmy udali się na konferencję krajów niezależnościowych, która rozpoczyna się 1 września w Belgradzie. Przystępuje się, iż na poniedziałek w Belgradzie miało miejsce spotkanie omawiające zagadnienia jakie mają być dyskutowane w Belgradzie.

Dymisja argentyńskiego ministra spraw zagranicznych

RIO DE JANEIRO. Jak wynika z doniesień z Buenos Aires, wczoraj w nocy podał się do dymisji argentyński minister spraw zagranicznych Adolfo Mugica.

W liście wystosowanym do prezydenta Frondiziego Mugica stwierdza, że „doszedł do wniosku, iż jeśli jego stanowisko ma doprowadzić do trudności w stosunkach Argentyny z rządem jednego z zaprzyjaźnionych krajów, to jego obowiązkiem jest rezygnacja”.

Maroko nawiązuje stosunki dyplomatyczne z Bulgarią

SOFIA. Jak podaje oficjalnie w Kabacie, rząd marokański postanowił nawiązać stosunki dyplomatyczne z Bułgarską Republiką Ludową.

Jak wiadomo, niedawno oba kraje podpisały umowę handlową.

Przychylnie przyjęcie radzieckiego filmu na festiwalu w Wenecji

RZYM. Z bardzo przychylnym przyjęciem publiczności i krytyki Festiwalu Filmowego w Wenecji spotkał się wyświetlany w poniedziałek wieczorem film radziecki „Północ wchodzącemu w życie”, reżyserii dwóch młodych filmowców, Aleksandra Ałowa i Włodzimierza Naumowa.

Powódź w Birnie

DELHI. Niektóre obszary Birmy zostały nawiedzone ponownie powodzią, która wiosną tego roku wyrządziła wiele szkód w tym kraju. Obecna powódź spowodowała niezwykle ulewne deszcze tropikalne padające bez przerwy od kilku dni.

60 śmiertelnych wypadków — bilans weekendu

PARYŻ. Przeszło 60 osób zginęło we Francji w wypadkach drogowych podczas ostatniego weekendu. Na drogach panował niebywały tłok w związku z powrotem do domów dziesiątków tysięcy urlopowiczów.

Książka o Kościuszcze ukazała się w Moskwie

MOSKWA (PAP). Nakładem państwowego wydawnictwa „Młodaja Gwardia” w Moskwie ukazała się książka L. Ostrowera poświęcona Tadeuszowi Kościuszcze. Praca wydana została w ramach serii pt. „Życie wybitnych osobistości”.

Głos światowej opinii publicznej: Traktat pokojowy z Niemcami pilną koniecznością

Dean Rusk zapowiada rokowania Wschód-Zachód na temat Berlina

NOWY JORK (PAP). Amerykański sekretarz stanu Rusk oświadczył w poniedziałek wieczorem, że rokowania Wschód — Zachód na temat Berlina odbędą się.

Oświadczenie to złożył Rusk po rozmowie z Hammarskjöldem, którego poinformował o obecnej sytuacji w związku z kwestią berlińską i stanowisku USA w tej sprawie. Rusk dodał, że jest „możliwe ale raczej nieprawdopodobne”, aby rokowania te rozpoczęły się przed zbliżającą się sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ. Jak wiadomo, sesja ta rozpocznie się ma 19 września.

LONDYN (PAP)

Pisząc o sytuacji w Berlinie korespondent brytyjskiego dziennika „Daily Mail”, Forrest, ostro krytykuje prowokacyjne zachowanie elementów militarnych i odwoławczych w Berlinie zachodnim. Forrest podkreśla, że prowokacje te powodują „wzrost napięcia” i krytykowane są przez część garnizonu brytyjskiego w Berlinie. Autor korespondencji podaje, że w rozmowie z nim jeden z wyższych oficerów brytyjskich określił zachowanie odwoławców jako prowokacyjne i o-

W Namon — brak postępu

PEKIN (PAP). Jak donosi z Namon korespondent agencji Nowych Chin, na posiedzeniu trzech delegacji odroczono dyskusję nad sprawą wyznaczenia premiera przyszłego koalicyjnego rządu tymczasowego Laosu.

Strony przeszły do omówienia składu rządu koalicyjnego. Na początku poprzedniego posiedzenia delegacja rządu królewskiego i Neo Lao Haksat wystąpiły z wnioskiem, by kontynuowano dyskusję nad sprawą wyznaczenia premiera. Oświadczyli one raz jeszcze, że tylko książę Souvanna Phouma może być szefem koalicyjnego rządu tymczasowego. Jednakże przedstawiciele grupy Savannakhet zażądali, aby przystąpiono do dyskusji nad sprawą liczby tek ministerialnych w przyszłym rządzie koalicyjnym, twierdząc, że na posiedzeniu tym nie da się powziąć decyzji na temat wyznaczenia premiera.

Również na posiedzeniu podkomisji wojskowej delegacji kilku Savannakhet sprzeciwili się dyskusji nad zagadnieniem zawieszenia broni. W ten sposób obrady nad projektem zasad zawieszenia broni znalazły się w impasie.

Bezpośrednie podjęcia rokowań w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i regulowania problemu Berlina

zachodniego oraz uznania NRD domagał się od rządu brytyjskiego wiceprzewodniczący Komunistycznej Partii W. Brytanii, Palmé Dutt — donosi londyński korespondent ADN.

HELSINKI (PAP)

Kierownictwo Demokratycznego Związku Narodów Fińskich opublikowało w poniedziałek oświadczenie na temat problemu niemieckiego, w którym wyowiada się na rzecz zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

„Gdyby w Niemczech wybuchła wojna, nasz kraj byłby również zagrożony — głosi oświadczenie. Dlatego nasz i rząd naszego kraju powinny popierać idee zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.”

DEJAKARTA (PAP)

W rezolucji na temat problemu niemieckiego krajowa rada indonezyjskich związków zawodowych (SOSB) domaga się bezwzględnego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami przy wszystkich warunkach, które byłyby korzystne dla Indonezji w okresie drugiej wojny światowej, oraz przekształcenia Berlina zachodniego w wolne, zdemilitaryzowane miasto.



Prowokacyjny spiszek w Chile został zmontowany przy poparciu wywiadu USA

Oświadczenie sekretarza generalnego Komunistycznej Partii Chile

HAWANA (PAP). Jak donosi z Santiago agencja Prensa Latina sekretarz generalny Komunistycznej Partii Chile, senator L. Corvalan, przemawiając na plenum partii komunistycznej oświadczył, że osoby zamieszane w ujawniony niedawno przez rząd spiszek są członkami partii konserwatywnej.

Podkreślił on, że spiszek został zmontowany przy poparciu wywiadu Stanów Zjednoczonych. Reakcyjni spiskownicy organizują prowokację i chcą dokonać zamachu stanu, po którym nastąpiłyby represje wobec organizacji i działaczy postępowych.

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS donosi: KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR poleciły ministrowi obrony, aby zarządził tymczasowo, do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, odroczenie zwolnień do rezerwy niezbędnego kontyngentu żołnierzy, marynarzy i podoficerów, dla których termin służby upływa w 1961 r.

Związek Radziecki stwierdza się w opublikowanym zarządzeniu — nie może pozwolić sobie na ten krok, skoro państwa — członkowie NATO wszelkimi sposobami zaostają atmosferę międzynarodową, występują z bezpośrednimi pogroźkami pod adresem ZSRR i innych państw socjalistycznych, wzmagają wysiłek zbrojeni, podsycają historię wojenną.

KC KPZR i rząd radziecki wyrażają nadzieję, że w kołach rządzących USA, W. Brytanii, Francji i innych państw zachodnich weźmie górę zdrowy rozsądek i że państwa zachodnie nie będą działały wbrew woli narodów, w których żywym interesie leży utrzymanie i utrwalenie pokoju.

Przypominając, że polityka ZSRR jest polityką pokoju, KC KPZR i Rada Ministrów oświadczyli: Związek Radziecki, jak również wszystkie kraje wspólnoty socjalistycznej nie mają takich kwestii w stosunkach z innymi państwami, które chciałbyśmy rozstrzygnąć siłą oręża.

Zagorzali odwetowcy kandydują do Bundestagu

BERLIN (PAP). Agencja ADN powołując się na informacje wychodzące z Frankfurtu nad Menem zachodniemieckiego pisma „Schlesische Rundschau” donosi, że z ramienia CDU i pracowniczego kierownictwa SPD kandydują do Bundestagu 55 przywódców zachodniemieckich organizacji odwetowych.

Od wielu miesięcy naród Angoli walczy o swoją wolność

Ekspedycyjne oddziały wojsk portugalskich dokonują krwawych pacyfikacji, paląc przy pomocy napalmu wioski wraz z mieszkańcami. Mimo oświadczeń rządu dyktatora Salazara, że w Angoli sytuacja została opamięniona, coraz to nowe oddziały wojsk płyną z Lizbony do Afryki. Dopiero dziś nadeszły do Europy zdjęcia pokazujące wojska portugalskie podczas ich działalności. — Na zdjęciu: przy pomocy „wleczanych dołów” powstają hamuny posuwające się zmotoryzowanych oddziałów wojsk portugalskich. Rzecz charakterystyczna, że dzieje się to w odległości zaledwie kilkuset kilometrów od dużego ośrodka portugalskiego Carmina w północnej Angoli.

Uchwała KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR

KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR oświadczyli: jeżeli w związku z podpisaniem traktatu pokojowego z Niemcami imperialiści znowu spróbują wciągnąć nas w otchłań wojny — jesteśmy zdecydowani wówczas raz na zawsze skończyć z siłami stanowiącymi źródło agresji. Amatorzy awantur powinni wiedzieć, że jeżeli rozpętają wojnę to w nowym układzie sił, jaki się obecnie ukształtował na arenie światowej, agresorzy zostaną zmiażdżeni.

KC KPZR i Rada Ministrów uważają za rzecz konieczną podjąć kroki, które by niezawodnie zapewniły bezpieczeństwo wojny.

Zarządzenie przypomina decyzję tymczasowego wystrzymania dedukcji sił zbrojnych planowanej na rok bieżący oraz pewnego zwiększenia wydatków na obronę i podniesienie gotowości bojowej sił zbrojnych.

Związek Radziecki — oświadczyli KC KPZR i Rada Ministrów — nigdy nie użyje broni jako pierwszy, ale siły zbrojne są zawsze w stanie nieustannego i całkowitego przygotowania bojowego, aby móc zadać drugoczący cios każdemu agresorowi. Potrzebujemy pokoju — głosi zarządzenie — wywołamy przyjazną doń do narodów USA, W. Brytanii i Francji, do narodów wszystkich innych krajów: żyjemy w spokoju, wzmacniając wspólny pokój. Można go obronić wspólnym wysiłkiem narodów.

SPORT

Kazmierzanka dała przykład Puchar Polski magnezem

Na boiskach, placach gier, łąkach, w parkach codziennie tysiące młodych chłopców uwiązują się za piłką. Wiele z nich marzy o wielkiej karierze sportowej. Wiele po prostu nie wie jak dostać się na prawdziwe boisko, gdzie dostanie prawdziwy strój piłkarski. Kluby wyczynowe bardzo często zamykają dość szczerne drzwi dla swoich obywateli. Od września wszystkie stadiony i place sportowe staną otworem dla młodych, którzy chcą rozgrywać prawdziwe mecze — rozpoczną się pierwsze boje o piłkarski Puchar Polski. Dla tych, którzy kopaliby kłopoty „szmaciankę”, dla tych, którzy podbijali tylko „Zoskę” i dla tych, którzy zamakowali już pierwszych piłkarskich pojedyneków.

Turnieje odbędą się dla drużyn tzw. „dzidzieli”, szkolnych, dla drużyn z zakładów pracy i dla drużyn zrzeszonych w związku piłkarskim.

W pierwszej fazie walonych będą drużyny klas okręgowych i niezrzeszonych. W drugiej zespoły II ligi oraz 48 drużyn reprezentacyjnych wszystkich okręgów. W trzeciej fazie 14 drużyn I ligi plus 18 drużyn, które przesyły eliminacje.

Jochman pokonał Grodzkiego

Największą konkurencją międzynarodowego mityngu lekkoatletycznego w Erfurcie był bieg na 1500 m. Zwyciężył reprezentant Polski Jochman — 3:46,7 przed Grodzkim (NRD) — 3:46,7 i Lissem (Węgry) — 3:48,0.

W piętnastu kulą zwyciężył Kwiatkowski (Polska) — 17,08.

W kilku wierszach

Na Uniwersytecie w Sofii brązowy medal zdobyły polskie pływaczki w sztafecie 4:100 m. dow. uzyskując czas 4:52,2. Na 200 m. kl. kobiet Klemasińska zajęła 4. miejsce, a Jagodzińska — 6.

W finałach koszykówki mężczyzn Polska przegrała z Kubańczykami 74:89, a w konkurencji kobiet Polki uległy Korei 56:71.

Wzrostają rozpoczęły się w Katowicach międzynarodowe mistrzostwa Polski w tenisie. Poza czołową polską startuje 18 tenisistów zagranicznych z Anglii, Australii, Południowej Afryki, CSRS, NRD i Węgier. W pierwszym dniu nie zanotowano nieporażdek.

Turyści zagraniczni poznają nasz kraj

Coraz więcej turystów zagranicznych odwiedza Polskę. Nie mała w tym zasługa Biura Turystyki Sportowej „Sport — Tourism”. Właśnie ta instytucja zorganizowała w tym roku w naszym kraju kilka tysięcy turystów zagranicznych: Węgrów, Niemców, Czechosłowaków, Włochów i Francuzów. Gościom pokazano najbardziej atrakcyjne zakątki naszego kraju: Jeziora Mazurskie, Tatry, Pieniny, Wieliczka i oczywiście Kraków. „Sport — Tourism” podejmował liczne grupy turystów i sportowców z okazji wielkich imprez międzynarodowych. Aby utrzymać gościnność jeszcze bardziej pobyt w naszym kraju, przedsiębiorstwo postanowiło zorganizować dla nich polowania i łowienie ryb w górskich rzekach. Tak więc przedsiębiorstwo spełnia nie tylko pożyteczną rolę zapoznania odczołowiec z naszym krajem ale przysporzy również dewiz Polakowskiemu Komitetowi Olimpijskiemu.

Orleń w formie

SOSNOWIEC. Piłkarska reprezentacja Polski „Orleń” rozegrała wczoraj sparingowe spotkanie z 1-ligową Siłą Sosnowiec, wygrywając 7:2 (4:2). Bramki dla kadry zdobyli: R. Kasprzyk — 3, Lerch — 2, Faber i Gasz po 1; dla Siły Myga — 2.

W przedmeczowej reprezentacji Polski juniorów pokonała rezerwa Stali Sosnowiec 3:2 (3:1). W sobotę Stal Sosnowiec gra w Krakowie o mistrzostwo I ligi z Wisłą.

We Wrocławiu najlepsi żużlowcy świata

Wielkie zainteresowanie wzbudza w stolicy Dolnego Śląska Wrocławiu mające się odbyć drużynowe mistrzostwa świata na żużlu. Impreza wyznaczona jest na 3 września i rozegrana zostanie na stadionie olimpijskim. W finale startować będą drużyny Anglii, Czechosłowacji, Szwecji i gospodarze Polacy.

Wszystkie drużyny wystąpią w swym najbliższym składzie. M. in. w szwedzkiej drużynie zobaczymy wielokrotnego mistrza świata Fundina oraz „asa” czarnych torów Knutena. Drużyny Polski reprezentować będą Kapala, Poćelkiewicz, Tkocz i Zyto.

Polscy alpinisci atakują szczyt Kaukazu

Kierownik grupy alpinistów polskich przebywających na Kaukazie, krakowianin Tadeusz Nowicki przestał do naszej redakcji kilka interesujących szczegółów z wyprawy. Od 7 sierpnia jesteśmy w centralnej bazie alpinistów radzieckich „Adyl-Su” na Kaukazie. Baza położona jest w rejonie najwyższego szczytu Elbrus 5.630 m n.p.m. Wszyscy czujemy się świetnie. Radziec-

cy alpinisci to świetni koleadzy. Nasza grupa składa się z 11 alpinistów członków klubu wysokogórskiego, 6 z nich to krakowianie.

Od 10 sierpnia grupa w składzie: Bała (Kraków), Berbek (Zakopane), Gruczyński (Łódź), Michalski (Łódź), Popkows (Warszawa) dokonała trawersowania szczytu Bieduch wznoszącego się na wysokości 4.272 m. Tego samego dnia alpinisci: Jurkowski (Gdynia), Krajcki (Warszawa), Nowacki (Gdańsk) i Nowicki (Kraków) po bitaku nad przełęczą Dżan-Tagan na wysokości 3.500 m. dokonali trawersowania, bardzo trudną drogą dwóch szczytów: Godyl (4120 m) i Baskara (4241 m). W odwrótnym kierunku trasę tę przebyli krakowianie: Baranowski, Bednarek, Rubinowski i Zawadzki.

W 3 dni później dokonano trawersowania bardzo trudną drogą grani Dangus-Orun (4468 m). Przejścia dokonali: K. Berbek, R. Berbek (Zakopane), Furmanik (Katowice) i Michalski. Następnego dnia polscy alpinisci zdobyli 2 szczyty ponad czterostopnię: Bieduch (4272 m) i Ulu-Kara (4302 m). Przejść tych dokonali: Jurkowski, Nowacki, Krajcki, oraz Baranowski, Bednarek, Rubinowski i Zawadzki.

Po dwudniowym odpoczynku w bazie alpinisci przystąpili do dalszych ataków na 4-tięższe szczyty Kaukazu.

Nasz komentarz Po zmianach w TRRA

POWAŻNE zmiany personalne w składzie Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej dokonane po trwających przez 18 dni obradach Krajowej Rady Rewolucyjnej Algierskiej w Tropolisie nie znalazły dotychczas oficjalnego wyjaśnienia ze strony TRRA. W ogłoszonym w poniedziałek komunikacie Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej nie wspomina się ani słowem o przychylnych odejściu Ferhata Abbasa i kilku ministrów w jego rządzie. Nie jest jednak tajemnicą, że b. premier TRRA w ciągu ostatnich miesięcy był niejednokrotnie atakowany przez czołowych działaczy FLN, zarzucających mu zbyt dużą ustępliwość wobec kolonizatorów francuskich. Fiaszko, jakim zakończyły się rozmowy z Francją zawarte w Evian, jak i Luigrin przekonany o nieprawdopodobności czołowych działaczy rewolucyjnej algierskiej o konieczności istotnych zmian w dotychczasowej strategii i wybrania przywódcy o bardziej rewolucyjnej postawie niż Ferhat Abbas.

Za takiego człowieka uchodzi powszechnie nowy premier Tymczasowego Rządu Republiki Algierskiej, Youssef Ben Khedda, który jest związany z powstańczym ruchem algierskim od samego początku. Ben Khedda rozpoczął działalność polityczną w roku 1946. W roku 1954 został aresztowany przez władze francuskie i uwięziony po roku, że wszedł na zły stan zdrowia. W pierwszym Tymczasowym Rządzie Republiki Algierskiej Ben Khedda sprawował funkcję ministra spraw społecznych. W styczniu 1960 r. podał się jednak do dymisji, gdyż nie zgadzał się z umiar-

Ryszard DZIECIOLKIEWICZ

Niemiecka „inwazja” na Anglię stała się faktem dokonanym. 84 batalion pancerny Bundeswehry przybył do bazy w Castlemartin. Skład osobowy batalionu przybył drogą powietrzną, czolgi drogą morską. Mimo chętnych oświadczeń dowódcy batalionu i zapewnienia, że ludność Wali przyjęła bardzo serdecznie żołnierzy Bundeswehry, w wielu miastach walijskich odbywały się obrzydliwe manifestacje protestujące przeciwko obecności wojsk niemieckich.

Na zdjęciu powyżej: oficerowie i podoficerowie 84 batalionu pancernego Bundeswehry po wylądowaniu na lotnisku wojskowym w Lyneham.

Obok: demonstracja robotników walijskich w Cardiff przeciwko obecności wojsk niemieckich w Wali i amerykańskich baz lotni podwodnych zaopatrzone w rakiety typu „Polaris”.



Foto — CAF

Obok: demonstracja robotników walijskich w Cardiff przeciwko obecności wojsk niemieckich w Wali i amerykańskich baz lotni podwodnych zaopatrzone w rakiety typu „Polaris”.



Foto — CAF

Ogrodnik z Jureczkowej

W pewnym miejscu nad przybyły z Krakowa. Podczas drogi, która biegnie w kierunku Jureczkowej, na wsią się głównie na hodowlę, na całą energię — każde łagodne zbocze można dostrzec coś co zadziwia — rozległa plantacja... S. osadnik. Złożył ją Jan



Wzrostki Trzydziątka, pochodząca z Krakowa, zamieszkała obecnie w Jureczkowej, zaimponowała karmienia licznego stadka drobiu.

OBRODNIKI

Wielu osadników nad przybyły z Krakowa. Podczas drogi, która biegnie w kierunku Jureczkowej, na wsią się głównie na hodowlę, na całą energię — każde łagodne zbocze można dostrzec coś co zadziwia — rozległa plantacja... S. osadnik. Złożył ją Jan

Go warto wiedzieć o osadnictwie

Akcja osiedleńcza objęła są powiaty: sanocki, leski i ustrzycki. Pełnymi wykazami wsi przygotowanych do sprzedaży dysponują referend osadnictwa Wydział Rolnictwa PRN w Sanoku, Lesku i Ustrzykach. Kandydatom na osiedlenie przysługują prawo wyboru miejscowości i gospodarstwa.

- Cena za 1 ha ziemi kształtuje się od 2 do 6 tys. zł w zależności od klasy gruntu i rodzaju użytku. Nabywca płaci 10 proc. ceny szacunkowej. Splatę ratującą uliczą w okresie 30 lat, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada w 3 lata po zawarciu transakcji. Osadnicy nabywają gospodarstwa za gotówkę, korzystając z 30 proc. rabatu. Sprzedawcą ziemi trudnią się oddziały Banku Rolnego.
- W większości gospodarstwa posiadają charakter hodowlany, około 30 proc. stanowią grunty orne, reszta pastwiska i łąki. Wielkość gospodarstw 10 — 15 ha.
- Gospodarstwa nabywane są zabudowane. Dlatego też nabywcom przysługują prawo do korzystania z pomocy finansowej w postaci długoterminowych kredytów na 20 lat, z odpisaniem przez 40 lat, z 5-letnią kadencją.
- Przez 3 lata nowoosiadli zwolnieni są od podatku gruntowego. Na okres 2 lat od obowiązkowych dostaw.
- Osadnikom przysługują prawo pierwzeństwa w nabyciu materiałów budowlanych, w korzystaniu z usług POM itp. Za usługi POM przyzwolono odstąpienie na 40 proc. zniżki.
- Przez pierwsze 3 lata osadnicy objęci opieką lekarską z podobnych warunków jak ci członkowie spółdzielni produkcyjnych.
- Po zakupieniu gospodarstwa, osadnicy z województwa przedmiotowych uzyskują z Wydz. Rolnictwa PRN w miejscu dotychczasowego zamieszkania zlecenie na kredytowy transport koleją.

Zaczynali od niczego

Objął w posiadanie 13,5 ha, jego brat 14 ha, matka ponad 12 ha. Przyjechali tu wiosną ub. r. Wybudowali budynek inwentarski z izbą mieszkalną i nieźle się zagospodarowali. Wprawia sporo pola. Ma parę koni, dwie krowy, 10 sztuk młodego bydła, drobiu.

— Przyjechaliśmy liczą kolonią, z żoną i dziećmi, w rodzinie 150 zł i walizką — opowiadał.

W Włoszyczkach gospodaruje osadnik z rodziny Kowalskich. Własność ma 15 ha. W tym 10 ha w uprawie, resztę w lasach. Właściciel ma 2 konie, 2 krowy, 10 sztuk młodego bydła, drobiu.

Warto wiedzieć o osadnictwie

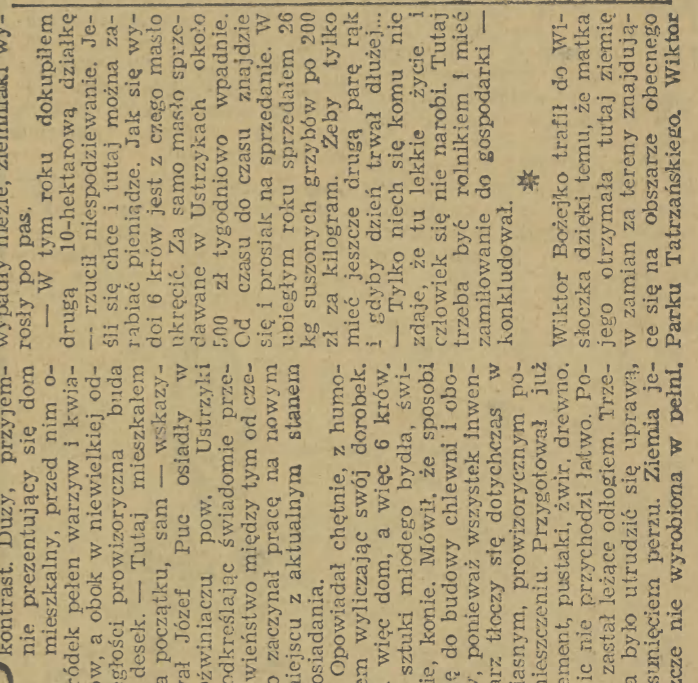
Akcja osiedleńcza objęła są powiaty: sanocki, leski i ustrzycki. Pełnymi wykazami wsi przygotowanych do sprzedaży dysponują referend osadnictwa Wydział Rolnictwa PRN w Sanoku, Lesku i Ustrzykach. Kandydatom na osiedlenie przysługują prawo wyboru miejscowości i gospodarstwa.

- Cena za 1 ha ziemi kształtuje się od 2 do 6 tys. zł w zależności od klasy gruntu i rodzaju użytku. Nabywca płaci 10 proc. ceny szacunkowej. Splatę ratującą uliczą w okresie 30 lat, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada w 3 lata po zawarciu transakcji. Osadnicy nabywają gospodarstwa za gotówkę, korzystając z 30 proc. rabatu. Sprzedawcą ziemi trudnią się oddziały Banku Rolnego.
- W większości gospodarstwa posiadają charakter hodowlany, około 30 proc. stanowią grunty orne, reszta pastwiska i łąki. Wielkość gospodarstw 10 — 15 ha.
- Gospodarstwa nabywane są zabudowane. Dlatego też nabywcom przysługują prawo do korzystania z pomocy finansowej w postaci długoterminowych kredytów na 20 lat, z odpisaniem przez 40 lat, z 5-letnią kadencją.
- Przez 3 lata nowoosiadli zwolnieni są od podatku gruntowego. Na okres 2 lat od obowiązkowych dostaw.
- Osadnikom przysługują prawo pierwzeństwa w nabyciu materiałów budowlanych, w korzystaniu z usług POM itp. Za usługi POM przyzwolono odstąpienie na 40 proc. zniżki.
- Przez pierwsze 3 lata osadnicy objęci opieką lekarską z podobnych warunków jak ci członkowie spółdzielni produkcyjnych.
- Po zakupieniu gospodarstwa, osadnicy z województwa przedmiotowych uzyskują z Wydz. Rolnictwa PRN w miejscu dotychczasowego zamieszkania zlecenie na kredytowy transport koleją.

Warto wiedzieć o osadnictwie

Akcja osiedleńcza objęła są powiaty: sanocki, leski i ustrzycki. Pełnymi wykazami wsi przygotowanych do sprzedaży dysponują referend osadnictwa Wydział Rolnictwa PRN w Sanoku, Lesku i Ustrzykach. Kandydatom na osiedlenie przysługują prawo wyboru miejscowości i gospodarstwa.

- Cena za 1 ha ziemi kształtuje się od 2 do 6 tys. zł w zależności od klasy gruntu i rodzaju użytku. Nabywca płaci 10 proc. ceny szacunkowej. Splatę ratującą uliczą w okresie 30 lat, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada w 3 lata po zawarciu transakcji. Osadnicy nabywają gospodarstwa za gotówkę, korzystając z 30 proc. rabatu. Sprzedawcą ziemi trudnią się oddziały Banku Rolnego.
- W większości gospodarstwa posiadają charakter hodowlany, około 30 proc. stanowią grunty orne, reszta pastwiska i łąki. Wielkość gospodarstw 10 — 15 ha.
- Gospodarstwa nabywane są zabudowane. Dlatego też nabywcom przysługują prawo do korzystania z pomocy finansowej w postaci długoterminowych kredytów na 20 lat, z odpisaniem przez 40 lat, z 5-letnią kadencją.
- Przez 3 lata nowoosiadli zwolnieni są od podatku gruntowego. Na okres 2 lat od obowiązkowych dostaw.
- Osadnikom przysługują prawo pierwzeństwa w nabyciu materiałów budowlanych, w korzystaniu z usług POM itp. Za usługi POM przyzwolono odstąpienie na 40 proc. zniżki.
- Przez pierwsze 3 lata osadnicy objęci opieką lekarską z podobnych warunków jak ci członkowie spółdzielni produkcyjnych.
- Po zakupieniu gospodarstwa, osadnicy z województwa przedmiotowych uzyskują z Wydz. Rolnictwa PRN w miejscu dotychczasowego zamieszkania zlecenie na kredytowy transport koleją.



W tym orłowieczym domieszce Florian Drebot z rodziną. Nowy dom „rolniczy” w Włoszyczkach.

Warto wiedzieć o osadnictwie

Akcja osiedleńcza objęła są powiaty: sanocki, leski i ustrzycki. Pełnymi wykazami wsi przygotowanych do sprzedaży dysponują referend osadnictwa Wydział Rolnictwa PRN w Sanoku, Lesku i Ustrzykach. Kandydatom na osiedlenie przysługują prawo wyboru miejscowości i gospodarstwa.

- Cena za 1 ha ziemi kształtuje się od 2 do 6 tys. zł w zależności od klasy gruntu i rodzaju użytku. Nabywca płaci 10 proc. ceny szacunkowej. Splatę ratującą uliczą w okresie 30 lat, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada w 3 lata po zawarciu transakcji. Osadnicy nabywają gospodarstwa za gotówkę, korzystając z 30 proc. rabatu. Sprzedawcą ziemi trudnią się oddziały Banku Rolnego.
- W większości gospodarstwa posiadają charakter hodowlany, około 30 proc. stanowią grunty orne, reszta pastwiska i łąki. Wielkość gospodarstw 10 — 15 ha.
- Gospodarstwa nabywane są zabudowane. Dlatego też nabywcom przysługują prawo do korzystania z pomocy finansowej w postaci długoterminowych kredytów na 20 lat, z odpisaniem przez 40 lat, z 5-letnią kadencją.
- Przez 3 lata nowoosiadli zwolnieni są od podatku gruntowego. Na okres 2 lat od obowiązkowych dostaw.
- Osadnikom przysługują prawo pierwzeństwa w nabyciu materiałów budowlanych, w korzystaniu z usług POM itp. Za usługi POM przyzwolono odstąpienie na 40 proc. zniżki.
- Przez pierwsze 3 lata osadnicy objęci opieką lekarską z podobnych warunków jak ci członkowie spółdzielni produkcyjnych.
- Po zakupieniu gospodarstwa, osadnicy z województwa przedmiotowych uzyskują z Wydz. Rolnictwa PRN w miejscu dotychczasowego zamieszkania zlecenie na kredytowy transport koleją.

Wypełniają miejsca na mapie

Starania spotykały się z niepowodzeniem. W tym celu przystąpiono do budowy nowego domu. W tym celu przystąpiono do budowy nowego domu. W tym celu przystąpiono do budowy nowego domu.

Tarnowianie w Zubraczu

Przed trzema laty do odległego o 7 km od Cisznej, zabudowanego wsiarod gór i lasów Zubracza trafila grupa młodych ludzi z tarnowskich Zborowic. Przybyli na osiedlenie. Każdy wziął w użytkowanie kawałek ziemi. Zarobek znaleźli w lesie. Tymczasem schronieniem stał się dla nich zabudowania miejscowego. Właściciel, w ramach gdy transport drogi kosztuje odkładał na późniejszą budowę własnych zagrod. I dopiero teraz budują. Łatwiej realizować własne plany inwestycyjne dysponując zasobami gotówki. I dopiero teraz budują. Najbliższą zimę każdy spędzi już pod własnym dachem. Tabor, Jan Szumowski, Michał i Aleksander Guca, Wiadysław Tabis.

Zaczynali od niczego

Objął w posiadanie 13,5 ha, jego brat 14 ha, matka ponad 12 ha. Przyjechali tu wiosną ub. r. Wybudowali budynek inwentarski z izbą mieszkalną i nieźle się zagospodarowali. Wprawia sporo pola. Ma parę koni, dwie krowy, 10 sztuk młodego bydła, drobiu.

Warto wiedzieć o osadnictwie

Akcja osiedleńcza objęła są powiaty: sanocki, leski i ustrzycki. Pełnymi wykazami wsi przygotowanych do sprzedaży dysponują referend osadnictwa Wydział Rolnictwa PRN w Sanoku, Lesku i Ustrzykach. Kandydatom na osiedlenie przysługują prawo wyboru miejscowości i gospodarstwa.

- Cena za 1 ha ziemi kształtuje się od 2 do 6 tys. zł w zależności od klasy gruntu i rodzaju użytku. Nabywca płaci 10 proc. ceny szacunkowej. Splatę ratującą uliczą w okresie 30 lat, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada w 3 lata po zawarciu transakcji. Osadnicy nabywają gospodarstwa za gotówkę, korzystając z 30 proc. rabatu. Sprzedawcą ziemi trudnią się oddziały Banku Rolnego.
- W większości gospodarstwa posiadają charakter hodowlany, około 30 proc. stanowią grunty orne, reszta pastwiska i łąki. Wielkość gospodarstw 10 — 15 ha.
- Gospodarstwa nabywane są zabudowane. Dlatego też nabywcom przysługują prawo do korzystania z pomocy finansowej w postaci długoterminowych kredytów na 20 lat, z odpisaniem przez 40 lat, z 5-letnią kadencją.
- Przez 3 lata nowoosiadli zwolnieni są od podatku gruntowego. Na okres 2 lat od obowiązkowych dostaw.
- Osadnikom przysługują prawo pierwzeństwa w nabyciu materiałów budowlanych, w korzystaniu z usług POM itp. Za usługi POM przyzwolono odstąpienie na 40 proc. zniżki.
- Przez pierwsze 3 lata osadnicy objęci opieką lekarską z podobnych warunków jak ci członkowie spółdzielni produkcyjnych.
- Po zakupieniu gospodarstwa, osadnicy z województwa przedmiotowych uzyskują z Wydz. Rolnictwa PRN w miejscu dotychczasowego zamieszkania zlecenie na kredytowy transport koleją.

Warto wiedzieć o osadnictwie

Akcja osiedleńcza objęła są powiaty: sanocki, leski i ustrzycki. Pełnymi wykazami wsi przygotowanych do sprzedaży dysponują referend osadnictwa Wydział Rolnictwa PRN w Sanoku, Lesku i Ustrzykach. Kandydatom na osiedlenie przysługują prawo wyboru miejscowości i gospodarstwa.

- Cena za 1 ha ziemi kształtuje się od 2 do 6 tys. zł w zależności od klasy gruntu i rodzaju użytku. Nabywca płaci 10 proc. ceny szacunkowej. Splatę ratującą uliczą w okresie 30 lat, przy czym termin płatności pierwszej raty przypada w 3 lata po zawarciu transakcji. Osadnicy nabywają gospodarstwa za gotówkę, korzystając z 30 proc. rabatu. Sprzedawcą ziemi trudnią się oddziały Banku Rolnego.
- W większości gospodarstwa posiadają charakter hodowlany, około 30 proc. stanowią grunty orne, reszta pastwiska i łąki. Wielkość gospodarstw 10 — 15 ha.
- Gospodarstwa nabywane są zabudowane. Dlatego też nabywcom przysługują prawo do korzystania z pomocy finansowej w postaci długoterminowych kredytów na 20 lat, z odpisaniem przez 40 lat, z 5-letnią kadencją.
- Przez 3 lata nowoosiadli zwolnieni są od podatku gruntowego. Na okres 2 lat od obowiązkowych dostaw.
- Osadnikom przysługują prawo pierwzeństwa w nabyciu materiałów budowlanych, w korzystaniu z usług POM itp. Za usługi POM przyzwolono odstąpienie na 40 proc. zniżki.
- Przez pierwsze 3 lata osadnicy objęci opieką lekarską z podobnych warunków jak ci członkowie spółdzielni produkcyjnych.
- Po zakupieniu gospodarstwa, osadnicy z województwa przedmiotowych uzyskują z Wydz. Rolnictwa PRN w miejscu dotychczasowego zamieszkania zlecenie na kredytowy transport koleją.

— Zygmunta Ogrę ma już „pomocnika”. Mały synek towarzyszy mu z uwodzeniem szczególnie wówczas, gdy ojciec wychodzi z koloni.

— Zygmunta Ogrę ma już „pomocnika”. Mały synek towarzyszy mu z uwodzeniem szczególnie wówczas, gdy ojciec wychodzi z koloni.

— Zygmunta Ogrę ma już „pomocnika”. Mały synek towarzyszy mu z uwodzeniem szczególnie wówczas, gdy ojciec wychodzi z koloni.

— Zygmunta Ogrę ma już „pomocnika”. Mały synek towarzyszy mu z uwodzeniem szczególnie wówczas, gdy ojciec wychodzi z koloni.

— Zygmunta Ogrę ma już „pomocnika”. Mały synek towarzyszy mu z uwodzeniem szczególnie wówczas, gdy ojciec wychodzi z koloni.

Przewodami do fabryk i mieszkań

To jest rzecz naturalna. Za oknami zapada zmrok — przekraczasz kontakt — w pokoju jest jasno. Kończy się lipiec — chłop wychodzi na drogę, pod słup z przewodami, włącza w specjalne gniazdko przewód, młocarnia huca. Rozpoczyna pracę o godz. 7 rano jakiś zakład położony na odludnym miejscu, z dala od centrów energetycznych kraju. O godz. 7.03 zużycie prądu, doprowadzonego tam linią wysokiego napięcia, osiąga szczyt rozruchowy. To jest zupełnie tak, kiedy chcesz ruszyć z miejsca samochodem. To są rzeczy naprawdę uważane przez nas dzisiaj za zjawiska zwykłe, by nie powiedzieć powszednie zupełnie.

Caly kraj nasz pokryty jest siecią przewodów elektrycznych. Z dala od elektrowni, od elektroslowni, od elektrociepłowni — znajdują się różne punkty, gdzie robotnik porusza włączeniem energii elektrycznej obrabarkę, a twoja żona czy siostra prasują koszulę na niedzielę.

Ktoś musiał te linie zbudować. Ktoś musiał całymi dniami, tygodniami, miesiącami mieszkać w drewnianej budce na bezludnych polach żeby wkopać odpowiedni słup wysokiego napięcia, słup podtrzymujący kable, którymi biegnie energia elektryczna. Jubileusze sprząają cyfry — Zakłady Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie święcą dzisiaj 15-lecie swego istnienia. Czy wystarczy powiedzieć, że zatrudniają one

znaczy. A jeśli się powie przy tym, że budowa tych linii pozwala na uruchomienie zakładu przemysłowego położonego „gdzieś w mroźniejszym powiecie”, gdzie najbliższą elektrownią jest elektrownia wiatrakowa u przemysłowego gospodarza Tomasza — to od razu widać, jakie znaczenie ma praca krakowskich Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych, które budują linie elektroenergetyczne, napowietrzne, kable i stacje transformatorowo-rozdzielcze.

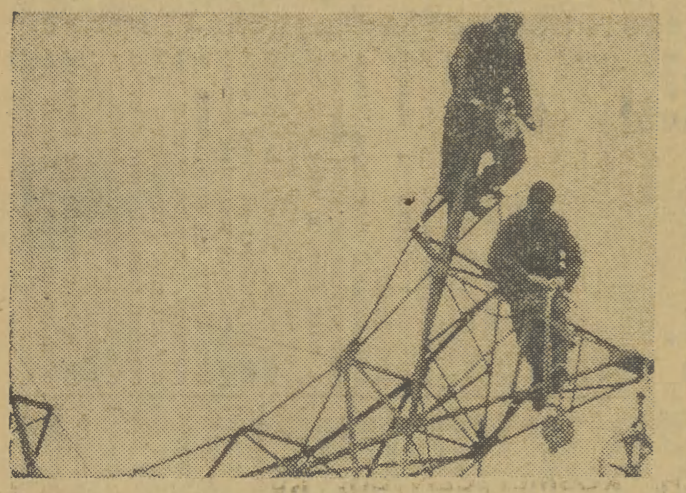
ZBSE obejmują cztery przedsiębiorstwa budownictwa montażowego w Warszawie, Krakowie, Katowicach i Gdańsku oraz dwa przedsiębiorstwa produkujące materiał dla prac montażowych: ZKS Kraków (konstrukcje stalowe i prefabrykaty) i ZPZ w Przemysłu produkujące szrudnia strunobetonowe. W ZKS Kraków produkowano dziesięciotysięczny słup dla budowy wysokiego napięcia. W tym samym zakładzie zostanie uruchomiona ocynkownia słupów metalowych. Takie ocynkowanie wystrarzy na 25 lat. A teraz przypomnijcie sobie, jak często musieli „odwiedzać” stopy wysokiego napięcia malarze, którzy całymi godzinami wsielali na specjalnych pasach pod przewodami, malując rdzewiącą stal...

Zakłady Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie to w tej chwili skomplikowane przedsiębiorstwo prowadzące roboty o bardzo wyszukanych specjalizacjach. A równocześnie te specjalistyczne roboty z dziedziny przekazywania przewodowego energii elektrycznej — mają taki rozmach, jak planowane wybudowanie linii elektroenergetycznej o napięciu 400 tysięcy volt na trasie Turonów — Częstochowa. Ludzie z ZBSE mówią, że opierają się przy pracy na tej linii na doświadczeniach radzieckich budowniczych linii Kujbyszew — Moskwa.

Nie sztuka jednak robić coś za duże sumy pieniędzy, używając drogich materiałów. Sztuka wyeliminować bardzo drogie drewno, sztuką jest zmechanizować ciężkie i wymagające równocześnie dokładności prace przy wykopywaniu słupów. Ciąg wysokiego napięcia (220—110 kV) długości 8.850 km — dla walgarki mechanicznej, które przeciętnego człowieka nie nie

wysokich izolatorach zawieszonych na żelbetonowych — a więc nawet nie stalowych — słupach, wprowadzenie sztucznych żywic przy budowie stacji wysokiego napięcia — wszystko to bardzo ogólnikowo określa postęp techniczny w pracach elektryków z ZBSE Kraków. Szczegóły? Proszę bardzo. Jeden z bardziej interesujących: inż. Józef Janekosk skonstruował ostatnio prototyp akustycznej sygnalizacji napięć dla ostrzeżenia monterów przed zbliżaniem się do urządzeń, które znajdują się pod wysokim napięciem. To się dopiero nazywa racjonalizacją! Robotnik podchodzi do przewodów wysokiego napięcia — a tu dzwoni... dzwonek. Wśród racjonalizatorów ZBSE znajduje się Józef Murmilo, mistrz warsztatowy, Jerzy Lechowicz, brygadzieta Józef Necka, inż. Czesław Błażejewski, inż. Stanisław Majka. To oni właśnie przyczynili się m. in. do tego,

że krakowskie ZBSE zaoszczędziły w ub. roku 3.077 tys. zł. Niemal. Prawda? Ale to wszystko odbywało się dzięki wydajnej, dobrej pracy całej załogi Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych. Produkcją część załogi i kierownictwo Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych nie zawiodą robotników nowo uruchamianych zakładów przemysłowych, chłopów, którzy wprawiają w ruch agregaty omlotowe i nas zwykłych „zapalczy” światła i radia. ZBSE są zakładami ludzi młodych, wytrzymałych, wytrzymałych w akrobacyjnych często wyczerpanych przy zarzucaniu przewodów elektrycznych. Ale tutaj przy tych skromnych życzeniach dla Was Towarzysze Energetycy — nie musimy się „gimnastykować”. Po prostu: dziękujemy, życzymy wszystkiego dobrego. (al — ks)



dzisiaj 2.562 robotników, 347 pracowników inżyniersko-technicznych i 483 biuralistów? Oczywiście nie wystarczy. Bo biuralista wypisuje zlecenie na określone prace, robotnik produkuje słup kratowy, technik — trzymając w ręku dokumentację — wyznacza brygadzie robotników miejsce, gdzie trzeba od słup osadzić za pomocą skomplikowanych urządzeń. Słupy żelbetonowe np. ostatnio wlebia się w ziemię przy pomocy wibromotów elektrycznych. W porządku. Ale to wszystko nie wystarczy. Stwierdzenie oczywistych faktów np. takich, że m. in. w ciągu piętnastu lat istnienia Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych w Krakowie wybudowały one linie wysokiego napięcia (220—110 kV) długości 8.850 km — dla przeciętnego człowieka nie nie

Znachorskim szlakiem

Wszystkie miejscowości występujące w tym repertuarze łączą główna szosa prowadząca z Krakowa do Zakopanego. Codziennie przejeżdża tędy tysiące aut. Setki letników odwiedzają w sezonie Myślenice, Lubań, Krzeczwów. Buduje się tu szkoły, ośrodki zdrowia, młodzi wiejscy chłopcy rozejdzają się na motorach, w każdej chałupie gra radio. A jednak cień zabobonu przetrwał w opłotkach w dolinie szeroko rozlanej Raby.

Redakcyjna „Warszawa” hamuje na rynku w Myślenicach. Idę do Rady Narodowej, do Prokuratury, do Szpitala — zasnąć języka. Wiem tylko tyle, że jakiś znachor nazwiskiem Cholewa spowodował u 10-letniego chłopca groźne kalectwo.

— Cholewa? A kóż by go nie znał — dziwnia się w Wydziale Zdrowia. — Owszem praktykuje od wielu lat. Przyjeżdżał nawet do Myślenic w dni targowe, o rdy nowa w małym domku za rynkiem. Sława na kilka powiatów. W ubiegłym roku był przewoźnikiem w Spółdzielni Komitetu Budowy Czołodka Zdrowia w Lubaniu. Ludzie mówili — Cholewa szpitala sobie buduje. Wydział Zdrowia oczywiście się na to nie zgodził, Cholewa przestał być przewodniczącym, ale ludzi nie przestał leczyć. To się nazywa, że udziela pierwszej pomocy. Na jego chałupie jest tabliczka z czerwonym krzyżem, bo Cholewa jest aktywnym członkiem PCK. Zdarzyło się szosie wypadek, połamie kioś rękę, nogi — kierują do Cholewy. Nie masz nad niego doktora w powiecie.

— A jakie pan doktor ma wykształcenie? Siedem klas szkoły podstawowej i przed kilkadziesiąt laty, na początku stulecia, kurs sanitarny w wojsku. O szkodliwości praktyk takiego doktora nie trzeba ci dzielnikarzu tłumaczyć.

Zresztą nie on jeden praktykuje. W Tokarni jest dwóch ko walidentystów. Nie wytrzymuje tak silnej konkurencji młody lekarz stomatolog. W Myślenicach kilkadziesiąt kroków od Spółdzielni Stomatologicznej rozpoczął praktykę domorosły dentysta znachor. W rezultacie w powiatku i spółdzielców — pustki, do znachora — kolejka.

Diaczoż tak się dzieje — pytam nałwie fachowców — lekarzy, inspektorów służby zdrowia. To proste mówią mi. W powiecie myślenickim było przed wojną zaledwie trzech lekarzy. Nie było szpitala ani ośrodka zdrowia. Eldorado dla znachorów. Ich sława przetrwała do dziś. Mimo, że w powiecie stan lekarzy zwiększył się dziesięciokrotnie nie licząc personelu szpitalnego i wielu ośrodków zdrowia. Jednak ko wal-dentysta polczy taniej za wyrwanie zęba, chirurg z sielonia klasami szkoły powszechnej nastawi nogę raz — dwa bez kłopotliwego leczenia w szpitalu w gipsie. Ślad moc zabobonu, władza znachorów, których ciemne praktyki dynamicznie górną wiedzę medyczną. Choć dysponujemy trzema karetkami pogotowia i możemy na każde wezwanie wszędzie dojechać, wciąż ma powodzenie Cholewa. — No chyba już nie ma — wtracam — w czerwcu postanowieniem prokuratora został aresztowany.

Zostają wyprowadzony z błędu. Przecież Cholewa jest dwóch, a kiedyś było trzech. Wszystko „chirurgiczny”, składają złamania. Szpital posiada czarną listę ich pacjentów, którzy ponieważ trafił do lekarzy chirurgów, nierządzący za stajm, już nie odwracałnym kalectwem.

W szpitalu dowiaduję się szczegółów. W Lubaniu jest jeden Cholewa — Jan, w Krzeczwowie — Cholewa Stanisław. Właśnie on został aresztowany przez prokuratora powiatowego pod zarzutem, iż w listopadzie 1960 r. nie posiadając żadnych kwalifikacji ni uprawnień do wykonywania zawodu, dokonał operacji kostnej, polegającej na złożeniu złamanej kości uda lewego u małego chłopca Marcina Hodurka. Zabieg dokonał w sposób niewłaściwy i skutkiem tego nastąpiło trwałe kalectwo. Cholewa miał pobierać za każdą wizytę 200 do 250 zł, co w sumie dało 2.650 zł.

Rodzice chłopca mieszkają w Stróży. Zaledwie kilka kilometrów od szpitala w Myślenicach, posiadającego oddział chirurgiczny. A jednak Hodurkowie zawieźli chłopca do kilkadziesiąt kilometrów odległego Krzeczwowa. Tam „ordynował” Stanisław Cholewa. W rezultacie nastąpiło trwałe kalectwo, ropiejąca rana w miejscu złamania. Chłopiec od maja przebywa w Klinice Ortopedycznej AM w Krakowie.

Mijamy Peim z piątkim ośrodkiem zdrowia i zatrzymujemy się w Lubaniu, gdzie mieszka brat aresztowanego — Jan Cholewa. Niestety, nie ma go w domu, wyjechał na wesele. Wróci gdzieś za trzy dni.

Idę więc do GRN. Dobre trafienie. Za biurkiem siedzą miejscowe władze, jest i kilku interesantów. Pytam o Cholewę i jego działalność.

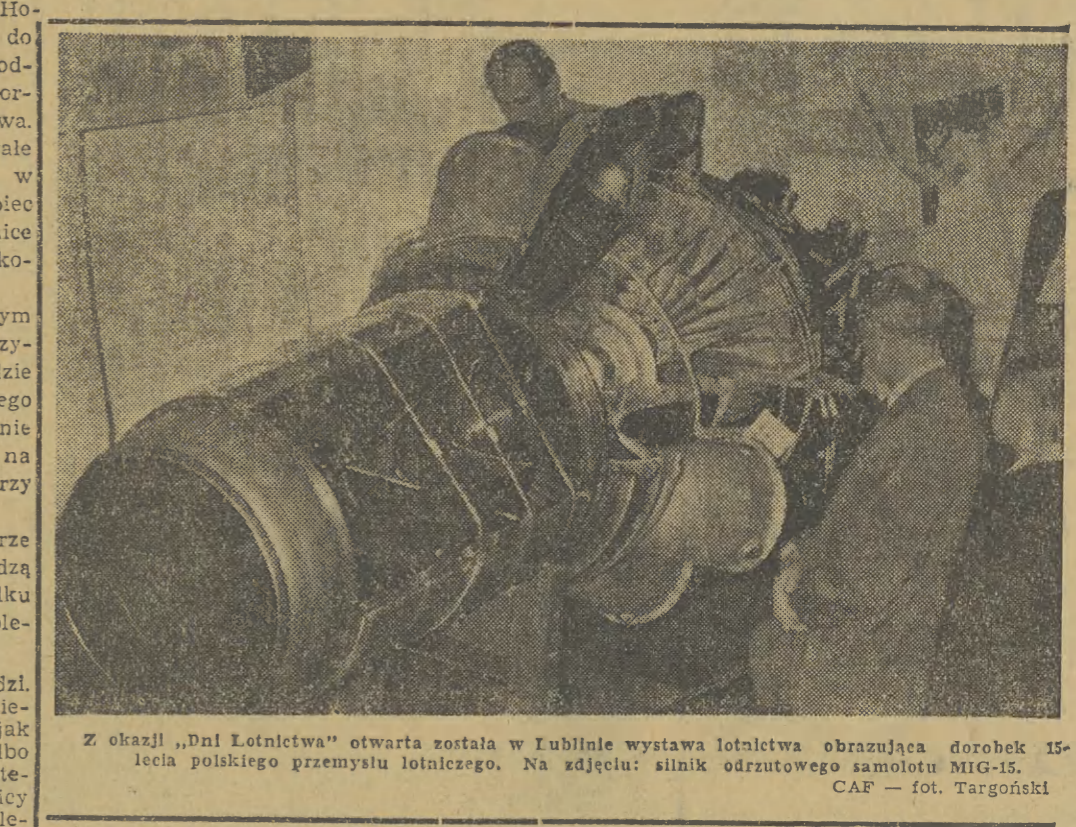
A no naprawia ludzi. Jak się komuś przytrafił nieśczęście to do Cholewy jak w dym, zaraz złoży rękę albo nogę. S m y k a k m e ja do tego. Nie masz w całej okolicy a i dalej doktora nad Cholewą. A że niekształcony to i co z tego? Ojciec, niby starszy Cholewa, tu leczył a teraz dwaj jego synowie po nim to odziedziczyli. Janek tu w Lubaniu, a Staszek w Krzeczwowie. Dużo dobrego ludziom zrobił i za to ich tu woleliśmy. Zasiadł. A że się czasem im coś nie uda, nożka krótsza albo ręką złe zrosnięta to przecie i lekarzowi nie zawsze się dobrze złoży. Bracia Cholewy tu słyną na parę powiatów i nikt im tej sławy nie ujmie. Ze nie dysponują chociażby rentgenem, chociaż konieczne jest prześwietlenie miejsca złamania, za to mają takie wyczuwanie w palcach że za rentgen wystarczy, nawet i lepsze. Zadnego gipsu nie zakładają ani ciężarków. Tylko chrast-prast i złamana kość wskakuje na swoje miejsce. Ile to powstach naprawionych przez Janka i Staszka ludzi chodzi. Miał proces za spowodowanie kalectwa. Jeden i drugi. Bo też niektórzy złośliwi są. Mają pretensje nie w wiadomo o co. To też w zawieszaniu dostali bracia wyroki. Teraz nie bardzo chcą naprawiać. Tylko tyle co udzielenie pierwszej pomocy.

Różni to udzielanie pierwszej pomocy wygląda, ale obydwoh „specjalistów” chroni nieklamana przychylnosc całej okolicy. Dopiero w tak drastycznych wypadkach jak groźne kalectwo małego Hodurka — interweniuje proku-

rator. Tymczasem dziesiątki zakamufłowanych i jawnych znachorów praktykuje naradzając naiwnych pacjentów na groźne następstwa. Nikt nie umiał im opowiedzieć, czy np. lekarz próbował rozłamać złamanie. Czy próbował wliw wylumaczyć wielką szkodliwość uprawianego procederu, czy starano się ich przekonać w mądrej rzeczowej dyskusji. Czy próbowano dotrzeć z odpowiednimi prelekcjami do miejscowej ludności? Nie można z góry takich prób skazywać na niepowodzenie. Tym bardziej, że walka ze znachorstwem pozostawiona tylko milicji i prokuratorowi nie przynosi żadnych rezultatów. Wydaje się również, że władze powiatowe zbyt rzadko i powierzchownie interesują się tym jakże ważnym społecznie i ciągle ciekawym na rozwiązanie problemem.

Od Myślenic po Lubań i Krzeczwów wędzie znachorski szlak. Trzeba uczynić wszystko by jak najszybciej wyparł go raz na zawsze szeroki trakt wiedzy.

Jaek ZUKOWSKI



Z okazji „Dni Lotnictwa” otwarta została w Lublinie wystawa lotnictwa obrazująca dorobek 15-lecia polskiego przemysłu lotniczego. Na zdjęciu: silnik odrzutowego samolotu MiG-15. CAF — fot. Targoński

WITOLD KUBACKI Krwini mieszkają w Krakowie

IV.
Upłynęło kilka dni, a potwierdziły się słowa wiedeńskiego urzędnika. Trafili do Durchgangsagru w Piding. Niezwykle napiął od ojca. Stary Czaundera nie dał na siebie długo czekać. Wkrótce przyjechał w odwiedziny. Powitał zyna z dziwnym wykrzywieniem warg, mogącym równie dobrze oznaczać uśmiech, co grymas niechęci. Ku zdziwieniu mieszkańców legru prowadził rozmowę po polsku.
— Tak będzie lepiej — zdecydował stary.
— Jakkolwiek odwykłem od waszej mowy, to jednak tutaj bezpiecznie posługuję się nią.
— Waszej? — spytał Zygryd, zdumiony podkreśleniem odrębności.
W odpowiedzi ojciec wzruszył ramionami.
— Tak, waszej... waszej — przedrzeźniał. — Licho cię tu przyności — wybuchnął nieoczekiwanie. — Za też człowiek nigdzie nie może znaleźć spokoju...
Opanował się jednak i ciągnął dalej:
— Jak tam matka? Wyszła za mąż?
— Dawno. Za Gnacka...
Nagle i jego podniecia zioła.
— Na co miała czekać? Zostawiła ją i nas, a sam czmychnął. Nie bój się, nie będę dla ciebie ciężarem. Bez jaski...
W oczach starego błysnęło coś w rodzaju uznania.
— A ty? — indagował dalej, jakby nie słyszał wymówki. — Jesteś żonaty?
— Byłem, ale już nie jestem.
— Teraz ojciec usmiechnął się szczerze.
— Widzicie go. Sam nie lepszy, a do mnie z pretenzjami. No, nie pora na kłótnie, nie wiadomo, jak długo będą cię tu trzymać. Musisz zatłoczyć sobie zezwolenie na zamieszkanie we Freiburgu. Następnym razem przyności ci jesionkę. Przecież to już listopad. A na razie... Dobył z kieszeni podniszczony portfel, zajął do jego wnętrza i z ociąganiem wyciągnął dziesięciomarkowy banknot.
— To na papierosy — wyjaśnił.
Zygryd schował marki do kieszeni. Stary zbierał się do odcieczcia.
— Nie masz czego na oblanie naszego spotkania? — zagadnął młody.
Ojciec wyraźnie spochmurniał.
— Wzięłeś rozum po matce — zamruczał. — Tutaj trzeba ciężko pracować na każdy grosz. Tu nie Bielsko...

— A Cygański Lasek jest tam jeszcze? — spytał.
— Jest.
— No tak... — mamrotał stary, zapinając płaszcz, jak gdyby dopiero teraz odczuł jesienny chłód. — Bielsko... Tak, tak...
I odszedł nie odwracając głowy. Jak się później okazało, była to jego ostatnia wizyta.
Zygryd nie odczuł żalu po odejściu ojca. Widocznie — stwierdził obojętnie — z tymi więzami krwi to bujda...
— Kurt — zwrócił się do krostowatego wyrostka. — Jesteś tu dłużej. Wiesz gdzie można kupić wódkę?
— Ile tylko chcesz. Ale za darmo nie będą latał — uprzedził.
Po paru minutach na stole pojawiła się upragniona butelka. Czaundera nalał dwie szklanki. Swoją wypił duszkiem. Kurt spoglądał na niego z szacunkiem.
*
Mijały dni. Jeden podobny do drugiego. Szare i beznadziejne. Jedzenie w obozie było kiepskie, pieniądze od ojca i jednorazowa zapomoga, rozesyły się szybko. Sprawa zezwolenia na zamieszkanie we Freiburgu przeciągała się... Czaundera chodził z troską i zły zarzarem.
Któregoś popołudnia, gdy leżał na łóżku rozmyślając o niewesołych perspektywach, wchodzący do baraku Kurt, zawałił:
— Czaundera, jakis pan do ciebie.
Zaklął plugawie, zerwał się i wyszedł przed barak. Elegancko ubrany, w średnim wieku mężczyzna, spoglądał na niego z życzliwym uśmiechem.
— Chciałbym z panem porozmawiać — zagadnął. Mówił płynną niemiezczyzną.
— Ma pan wolny czas? — spytał nieznamy.
— Wybieram się właśnie na spacer — odparł arogancko.
— Przyjemne zajęcie. Sam tak robię od czasu do czasu...
— Nazywam się Frank. John Frank — przedstawił się nieznamy.
— Pan chyba przypomina sobie to nazwisko — powiedział zdecydowanym głosem.
Czaundera zmieształ się i spokorniał. Oczy nieznamo-go, szare, spokojne, przewiercały go na wskroś.
— Ach, to pan. Bardzo przepraszam... mówiono mi w Wiedniu. Teraz już wiem, — paplał, jak uczeń stojący przed obliczem surowego nauczyciela. Frank ujął go pod ramię i poszli. Spacerowali z pół godziny, prowadząc swobodną pogawiedkę. Frank pytał jak mu się powodzi, co ma zamiar robić...
— Ciekło mi tu — żalił się Zygryd. Frank z obojętną miną słuchał jego wyznań. Wreszcie znużony przerwał mu, wsadził dwa palce do kieszeni kamizelki i wy-dostał 20 marek.
— To na drobne wydatki — powiedział chłodno, podając mu rękę na pożegnanie.
— Spróbuję panu pomóc. Zadzwonię lub wpadnę za tydzień...
c.d.n.

KRONIKA MŁODZIEŻOWA

W 22 rocznicę września
cała młodzież zrzeszona w ZMS i ZMW weźmie udział w capstrzykach organizowanych w poszczególnych miejscowościach, odsłanianiu tablic pamiątkowych, składaniu wieńców na grobach poległych w czasie ostatniej wojny i pomordowanych podczas hitlerowskiej okupacji. Niektóre KP ZMS i ZP ZMW przygotowują zloty młodzieżowe, w czasie których zebrani zmanifestują swój protest przeciwko zbrojeniom w NRF i polityce zaostrażania sytuacji międzynarodowej. Taki zlot np. organizują w pierwszych dniach września ZP ZMW, KP ZMS, PR LZW i ZP LPZ w Nowym Targu. Zlot odbędzie się w Poroninie, z udziałem młodzieży Podhala.

Wspólne plenum KP ZMS i ZP ZMW
obradowało w tych dniach nad zagadnieniem kształcenia ideologicznego w Nowym Sączu. Po szczegółowej analizie stanu szkolenia w WSA i w grupach działania ZMS oraz na kursach polityczno-społecznych w kołach ZMW, tak referat jak dyskusja podkreśliły konieczność wzmożenia tej pracy, oparcie jej w większym niż dotychczas stopniu na różnorodnych zainteresowaniach młodzieży. Równocześnie wspólne plenum zobowiązało m. in. KP ZMS i ZP ZMW do ustalenia szczegółowego planu wspólnych poczynań w zakresie szkolenia sekretarzy grup działania i przewodniczących kół oraz aktywów.

Spotkanie z mistrzami
uczestnikami ostatnich lekkoatletycznych mistrzostw Polski zorganizował ostatnio KF

Ładnych kilka lat
nie organizowano na terenie Górnej Wsi (pow. Kraków) pięknego święta płonów. Tym bardziej na pochwałę zasługują miejscowe koło ZMW, główny inicjator dożnych w bieżącym roku. Mimo zmiennej pogody, wszystko udało się „na medal”. I wreczenie wieńców dożynkowych gospodarzom gromady. Tak więc okazuje się, że w „sezonie ogórkowym” dla klubu ty, w miesiącach wakacyjnych — nie zabraknie amatorów wdączyć się do „chwytliwa” inicjatywa. Udo-wodniło to kierownictwo „Ogniska Młodych” i KF Kombinatu.

Kurs mechanizacji rolnictwa
zamierzając w wrześniu i październiku zorganizować ZP ZMW w Proszowicach. Głównym przedmiotem nauki będzie umiejętność posługiwania się i obsługi maszyn rolniczych. Inicjatywa tym cenniejsza, że maszyny coraz powszechniej wkraczają na proszowicką wieś. (Sak)

SZKOŁA PODSTAWOWA DLA PRACUJĄCYCH NR 3
Kraków-Podgórze, ul. Zamojskiego nr 6
przyjmuje codziennie od godz. 17-19

WPISY
do klas: wstępnej V, VI i VII.

Zajęcia 3 razy w tygodniu, w godz. 18-20.
Początek zajęć w dniu 16 września 1961 r.
godzina 16.

OSRODEK SZKOLENIA MOTOROWEGO AUTOMOBILKLUBU KRAKOWSKIEGO
KRAKÓW, ul. Krupnicza 14, tel. 263-66

ROZPOCZYNA KURSY SAMOCHODOWY I MOTOCYKLOWY
dnia 4 września 1961 r.

Uwaga! — Na kursie tym zostanie rozlosowane między jego uczestników jedno miejsce bezpłatne i jedno z 50 proc. zniżką.

KOMUNIKATY

Uwaga! — Na kursie tym zostanie rozlosowane między jego uczestników jedno miejsce bezpłatne i jedno z 50 proc. zniżką.

K-6897

Krakowskie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego w Krakowie, ul. Młodsowa 9 — unieważniają okręgowy bilet kolejowy nr 87820 oraz legitymację służbową nr 75/59 — wydane na nazwisko Czesław Naleziński.
K-6894

PRZETARGI

Krakowskie Zakłady Przemysłu Plekarniczego Kraków, pl. Dominikański 4
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

do wykonania następujących robót:
1. roboty kształtujące, około 210 m³,
2. roboty lastric, około 290 m³,
3. remonty dachów, rynien i rur spustowych.

Informacji udziela Dział Gł. Mechanika KZPP, tel. 246-76.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Przetarg” należy składać pod adresem j. w., do dnia 8 września br.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11 września 1961 r., o godz. 9, w biurze KZPP.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-6829

Krakowskie Przedsiębiorstwo Obrotu Nasionami „Centrala Nasienna” Kraków, ul. św. Krzyża nr 17, IV piętro
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie niżej wymienionych robót remontowo-budowlanych:
1. wykonanie elewacji
2. naprawa posadzek i schodów betonowych
3. wykonanie elewacji garaży i portierni — w Zakładzie Czystczenia Nasion — Kraków, ul. Zbożowa nr 4.

Termin wykonania robót do 15. X. br.

Dokumentacja kosztorysowa do wglądu w Dziale Inwestycji Przedsiębiorstwa.

Termin składania ofert do dnia 5 września br. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez obowiązku podania przyczyny.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 6 września br., o godz. 12.
K-6893

Usługi dla Mieszkańców Krakowa i okolicy

Krakowskie Zakłady Wyrobów Kutech i Precyzyjnych Przemysłu Terenowego
Kraków, ul. Stolarska 7
tel: dyrektor naczelny 263-27, Zaopatrzenie i Zbyt 502-17,

zawładają, że
Zakład Nr 2, Kraków, ul. Składowa 22, tel. 336-28
przyjmuje w ramach usług dla ludności roboty w zakresie: ślusarstwa, blacharstwa, tokarstwa, frezowania, spawalnicztwa oraz wykonuje kwiatniki okienne i balkonowe.

Zakład Nr 3, Kraków, ul. Zakopiańska 83, tel. 217-89
przyjmuje wszelkie prace w zakresie kowalstwa jak: podkuwanie koni, naprawa narzędzi gospodarskich i ogrodniczych, ostrzenie siekier, toporów oraz innych czarnych narzędzi.

ODZIEŻ SZKOLNA

dla młodzieży od 7 do 18 lat w wielkim wyborze:

♦ MUNDURKI SZKOLNE dla dziewcząt i chłopców
♦ UBRANKA w kolorze granatowym ♦ CHALATY SZKOLNE
♦ PŁASZCZE I PROCHOWCE ♦ WIATRÓWKI ♦ SPODENKI ♦ SPÓDNICZKI oraz inne art. odzieżowe dla młodzieży

znajduje się w sprzedaży

w specjalnym sklepie z odzieżą szkolną w KRAKOWIE przy ul. GRODZKIEJ nr 43

oraz w sklepach przy ul. GRODZKIEJ nr 12 • przy ul. GRODZKIEJ nr 32 • przy RYNKU PODGÓRSKIM nr 13 przy ul. DEŁUGIEJ nr 67 • przy ul. 18 STYCZNIA — BL nr 9 a także na kiermaszach w RYNKU GŁÓWNYM • PLACU BOH. GETTA i RYNKU DĘBNICKIM.

Ponadto informujemy P. T. Klientów, że w pierwszej dekadzie września br. zostanie uruchomiony po gruntownym remoncie

»Dom Dziecka« przy ul. Floriańskiej nr 35

PLACÓWKI SPRZEDAŻY PRZYGOTOWAŁ I ZAOPATRYŁ W BOGATY ASORTYMENT ODZIEŻY SZKOLNEJ Miejski Handel Detaliczny Art. Włók.-Odzieżowymi

Kierownictwo Ośrodka Wypoczynkowego ZNP w Krynicy, ul. Pułaskiego 63
OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie w obiektach Ośrodka następujących robót instalacyjnych i remontowych:
1. wymiana sieci centralnego ogrzewania w budynku o kubaturze ca 4.000 m³,
2. pogłębienie i adaptację w kotłowni,
3. wymiana belek stropowych,
4. wymiana posadzki parkietowej — ok. 50 m²,
5. rozbudowa zaplecza kuchni,
6. wymiana części sieci silowej i oświetleniowej zgodnie z wymaganiami p. n.,
7. budowa muru oporowego ok. 10 m²,
8. malowanie wnętrza.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Dokumentacja jest do wglądu w biurze Ośrodka w Krynicy.

Termin rozpoczęcia robót 25 września br., zakończenia 13 grudnia 1961 r.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze Ośrodka w terminie do dnia 10 września 1961 r.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyny.
K-6910

Dyrekcja Huty Szkła Walcowanego „Jaroszwice” w Jaroszwcu k. Olkusza
OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 500 szt. kółek do ciecica szkła Ø 14 mm.

Blizsze informacje oraz wzorce otrzymać można w biurach Dyrekcji Huty w Jaroszwcu k. Olkusza, tel. — Jaroszwiec 11, w godz. od 7 do 15.

Oferty należy składać w dwóch egzemplarzach w kopertach zalakowanych, w biurze Dyrekcji Huty, do dnia 15 września br. (zaznaczając na kopercie „Przetarg na kółka do ciecica szkła”).

Otwarcie ofert nastąpi 16 września br. o godzinie 10. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
K-6846

Powszechna Spółdzielnia Spożywców Dział Transportu w Chrzanowie, ul. Sienkiewicza 14 a
OGŁASZA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO

motocykl z wózkiem marki C. Z. Riksz, typ 150 ccm.

Cena wywoławcza wynosi 1.800 zł.

Wadlum w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Spółdzielni.

Pojazd można oglądać w Dziale Transportu, Chrzanów, ul. Sienkiewicza 14a, w dni powszednie od godziny 7 do 13.
K-6931

Mineralna Spółdzielnia Pracy i Materiałów Budowlanych w Kętach, ul. WW. Świętych 2
OGŁASZA PRZETARG

na dowóz kruszywa z miejsc objętych poborem, położonych:

a) na terenie gromady Trzebieńskie, w odległości ok. 1 km od miejsca składowania nad rzeką Skawa,
b) z koryta rzeki Skawy, z odległości ok. 4 km od miejsca składowania, zgodnie z dokumentacją techniczną.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty składać należy pod adresem j. w. w terminie dni 7 od daty niniejszego ogłoszenia. — Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 września 1961 r., o godz. 10.

Dokumentację techniczną oglądać można codziennie w godzinach od 8 do 15 w biurze kierownika punktu eksploatacyjnego w Grodzisku k. Zatora.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu.
K-6906

Zguby

WAŻNY! Michał, zamieszkały Tarnów, ul. Strusińska 25, zgubił przepustkę, którą wydał przez Zakłady Azotowe w Tarnowie. T-36223

HALBUCH Irena, zam. Niepołomice 314, zgubiła legitymację, wydaną przez U. J. 5637-2

Rzemieślnicza Spółdzielnia Pracy Bielińskarzy i Pokrewnych Zawodów w Krakowie, ul. Bohaterów Stalingradu 26
OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 30 szt. lusterek kryształowych o wymiarach 66 cm X 141 cm, w terminie do dnia 10 września 1961 r.

Blizszych informacji udziela Dział Administracji Spółdzielni Bielińskarzy.

Oferty należy składać do dnia 5 września br. — W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — Spółdzielnia zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu bez podania powodu.
K-6835

PRACOWNICY POSZUKIWANI

1 RADCE PRAWNEGO, 2 INŻYNIERÓW BUDOWLANYCH z praktyką w budownictwie oraz następujących pracowników fizycznych: 8 ŚLUSARZY do prac remontowych urządzeń mechanicznych oraz silników spalinowych, 2 TOKARZY, 1 ELEKTRYK, 1 HYDRAULIK-SPAWACZA, 2 DEKARZY do remontów hal produkcyjnych, 4 ZBRONIARZY oraz PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH do prac betonarskich — zatrudnia Krakowskie Zakłady Betonarskie i Żelbetowe — Kraków-Czajny. — Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie — do omówienia na miejscu w Dziale Zatrudnienia i Plac KZBiZ.
K-6912

Odlewnia Żelwa „Węgierska Górka” w Węgierskiej Górze, pow. Żywiec
poszukuje wykonawcy instalacji c.o. i wod. kan.

Wartość robót ok. 34.000 zł. — Dokumentacja do wglądu w Dziale Inwestycji Odlewni Żelwa. — Oferty należy składać do dnia 10 września 1961 r. — Inwestor zastrzega sobie dowolny wybór oferenta.

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU ARTYKUŁÓW „Argo” GOSPODARSTWA DOMOWEGO w KRAKOWIE, ul. św. ANNY nr 3
zawiadamia odbiorców i dostawców, że w dniach od 1 do 7 września br. **BĘDZIE PRZEPROWADZONA INWENTARYZACJA** w magazynie branży chemicznej przy ul. BYTOMSKIEJ nr 11.

Sprzedaż, wydawanie i przyjmowanie towarów będą w wyżej podanym terminie wstrzymane.

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT DROGOWYCH KRAKÓW, ul. MOGIŁSKA 25
sprzeda
niżej wymieniony sprzęt:

1. walec spalnowy „Kemna Breslau” 6 t. — 1 szt.,
2. walec spalnowy „Koelble” 6 t. — 1 szt.,
3. walec spalnowy „Florisdorf” 7 t. — 1 szt.,
4. walec spalnowy „Fablok” 10 t. — 1 szt.,
5. walec parowy „Kemna Breslau” 16 t. — 1 szt.,
6. sprężarka Zis KS-8 3 m³/min — 1 szt.,
7. silnik S-52 18-24 KM — 8 szt.,
8. wykańczarka „Wibroverken” 3,5 m — 3 szt.

Wyżej wymienione maszyny można oglądać w Warsztatach Remontowych KPRD, Nowa Huta, ul. Klaszarna 120 — w godzinach od 13 do 15, w dni powszednie.

Sprzedaż odbywać się będzie w Zarządzie KPRD — Dział Głównego Mechanika KRAKÓW, ul. MOGIŁSKA nr 25.

Sprzedaż dostępna jest dla przedsiębiorstw państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych.

WYNIJ I ZACHOWAJ

Na sezon szkolny
zaopatrzyć się szybko i sprawnie w sklepach
Artykułami Użytku Kulturalnego w Krakowie **MHD**

ARTYKUŁY PAPIERNICZE:

| | |
|--|--|
| ul. Długa 1 ul. Floriańska 28 ul. Szewska 3 ul. Świerzezewskiego 1 ul. Karmelicka 60 ul. Krowoderska 61 ul. Bohaterów Stalingradu 1 ul. Bohaterów Stalingradu 52 ul. Stradom 19 pl. Wolnica 12 a ul. Limanowskiego 3 | ul. Pstrowskiego 96 Rynek Dębicki 3 ul. Senatorska 19 ul. Dzierżyńskiego 22 a ul. Kazimierza Wielkiego 40 ul. 18 Stycznia blok 9 ul. Rakowicka 10 b ul. Mogińska 16 ul. 29 Listopada 95 Hala Targowa (Grzegórzki) ul. Na Zrzebie 4 (Borek Fałęcki) ul. Zwierzyniecka 17 („Pinokio”) |
|--|--|

ARTYKUŁY GIMNASTYCZNE:

| | |
|---|--|
| Rynek Główny 44 ul. Sławkowska 8 ul. Baszowa 16 | ul. Grodzka 2 ul. Stradom 18 ul. Limanowskiego 4 |
|---|--|

OBUWIE SPORTOWE MŁODZIEŻOWE:
TEKSTYLNE I SKÓRZANE

| | |
|-------------------|-----------------|
| ul. Floriańska 25 | Rynek Główny 44 |
|-------------------|-----------------|

Obsługa fachowa — rzetelna!
Zapraszamy również **NA KIERMASZ SZKOLNE** w Ryнку Głównym — Ryнку Dębickim — Placu Bohaterów Getta

UWAGA!! Dla szkół zamawiających przybory szkolne w większych ilościach zapewniamy bezpłatną dostawę.

WYNIJ I ZACHOWAJ

Praca

REFASACZKA przyjmie prace charpucznicze lub w punkcie usługowym. Oferty: Maria Trojan, Kraków 25, Poczta Restan- te. P-80

ZAKUPIMY DOM

w miejscowości podgórskiej na trasie Kraków-Zakopane, Kraków-Krynica — nadajemy się na dom wypoczynkowy. Zgłoszenia wraz z fotografią budynku, opisem sytuacyjnym i ceną sprzedaży prosimy kierować na adres — Cech Rzemiosł Budowlanych, Kraków, ul. Sławkowska 13/15. K-6832

MISTRZÓW I TECHNIKÓW budowlanych — z długoletnią praktyką w budownictwie oraz **MURARZY, CIEŚLI, LASTRIKARZY, STOLARZY, MALARZY I ROBOTNIKÓW** niewykwalifikowanych — zatrudni natchmiast Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Tarnowie. Praca stała w akordzie. — Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia: Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Tarnowie, ul. Bartla 10 — Dział Zatrudnienia. K-6894

Dyrekcja Huty Szkła Walcowanego „Jaroszwice” w Jaroszwcu, k. Olkusza, st. kol. Rabstzyn — przyjmie do pracy natchmiast niżej wymienionych pracowników: INŻ. ELEKTRYKA na stanowisko kierownika Oddziału Aparatury Kontrolno-Pomiarowej — wymagana znajomość aparatury kontrolno-pomiarowej i przynajmniej 3 lata praktyki, INŻYNIERA MECHANIKA na stanowisko st. konstruktora — wymagane przynajmniej 3 lata praktyki na stanowisku konstruktora, KONSERWATORÓW aparatury kontrolno-pomiarowej — wymagana udokumentowana znajomość konserwacji aparatury i jej remontu. — Inżynierowie posiadający możliwość uzyskania mieszkania. K-6847

INŻYNIERA BUDOWLANEGO możliwie z uprawnieniami — na stanowisko inspektora nadzoru, zatrudni natchmiast Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Skawinie, ul. Energetyków — skrytka pocztowa 11. K-6824

2 BRAKARZY branży garbarsko-futrarskiej i kuśnierskiej oraz SZEWCÓW I CHOLEW-KARZY posiadających uprawnienia inwalidzkie — zatrudni natchmiast na dogodnych warunkach Spółdzielnia Inwalidów Im. Marianny Lipowej w Krakowie, ul. Zwierzyniecka 7, II piętro. K-6892

Nieruchomości

SPRZEDAM duże gospodarstwo rolne w częściach lub w całości, bez inwentarza. Czesław Paszka, Grodzisk Wlkp. P-808

Zguby

KUCHARCZYK Józef — zgubił legitymację służbową nr 274 — wydaną przez RUT Wadowice. P-809

SIERPOWSKA Aleksandra, zam. Skawina, Głowackiego 1, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez Akademię Medyczną w Lublinie. 3657-g

KEPA Stanisław, zam. Wadowe 9, zgubił przepustkę wejściową nr 12493 HIL. H-36181

BRATEK Zofia, Zaborze 100, p-ta Oświęcim, zgubiła legitymację służbową wydaną przez Wojewódzką Radę Narodową w Krakowie, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa.

WRZESIEŃ
w „LAKONIKU” =

● samochód osobowy
● wysokie wygrane
● specjalne premie!

Losowanie premii sierpniowych
3. IX. godz. 13 Jezierzany, pow. Kraków

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego lub TECHNIKÓW z uprawnieniami na stanowiska: kierowników budów, obiektów, st. inżynierów do spraw rozliczeń, kontroli dokumentacji projektowo-kosztorysowej, MAJSTROW z uprawnieniami, EKONOMISTÓW do spraw planowania, zaopatrzenia, MAGAZYNIERÓW oraz MALARZY, LASTRIKARZY I ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych — zatrudni natchmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa „Zachód” w Krakowie, ul. B. Głowackiego nr 4. — Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia — Kraków, ul. B. Głowackiego 4. K-6893

KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO z I lub II kat. prawa jazdy oraz I MECHANIKA SAMOCHODOWEGO z długoletnią praktyką — zatrudni natchmiast Zakłady Usług Radrotechnicznych w Krakowie, Rynek Główny nr 11. — Warunki pracy do omówienia w Dyrekcji ZURIT. — Chętni proszeni są o zgłoszenie się w ZURIT codziennie od godz. 8 do 10. K-6902

OPERATORÓW ciągników gąsienicowych, z książkami maszynistów, MONTERÓW samochodowo-sprężarowych ze świadectwami czeładniczymi i praktyką, do pracy w warsztacie (praca w terenie) — przyjmie Zakład Budowy Sieci Elektrycznych — Kraków, Wawodicka nr 36. Stawki wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie, plus dodatek za rozjazd.

2 INŻYNIERÓW MECHANIKÓW na wstępny staż pracy, z perspektywą zajęcia stanowisk kierowniczych — zatrudni natchmiast Śląskie Zakłady Obuwia w Otmęcie. — W okresie początkowym wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami o wstępnych stacjach pracy. — Warunki pracy, pracy oraz bytowo-socjalne do omówienia na miejscu. — Zgłoszenia prosimy kierować do Śląskich Zakładów Obuwia w Otmęcie, p-ta i pow. Krapkowie. K-6891

CHCESZ KORZYSTAĆ

Z WYPOŻYCZALNI SPRZĘTU GOSPODAR-CZEGO oraz PORAD PRAWNYCH, PORAD KRAWIECKICH, TRYKOTARSKICH, ŻYWIENIOWYCH, KOSMETYCZNYCH, KURSÓW GOSPODARCZYCH?

ZOSTAŃ CZŁONKIEM

Powszechnej Spółdzielni Spożywców!

Wpisy, przyjmuje
P S S KRAKÓW, UL. SZPITALNA 36, I p.

SMULSKA Jadwiga, zamieszkała Tarnów, ul. Dzierżyńskiego 17 m. 6, zgubiła przepustkę tymczasową nr 1878, wydaną przez Zakłady Azotowe w Tarnowie. 3642-g

CHMURA Janina, zam. Radnawa 77, zgubiła świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Chemicznej w Choszowie 11, ul. Dzierżyńskiego 64. P-806

ANLAUF Stefan, zam. Bieżanów 268, zgubił legitymację, wydaną przez Z. S. Z. Nr 3 — Krynów. 3662-g

PIETRAS Ludwik, zam. Roczyny, zgubił legitymację ubezpieczeniową seria K-434057 wydaną przez Andrychowski Zakład Przemysłu Bawełnianego. P-806

JANIK Henryk, zam. Janówce Nr 37, zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Metalowej w Chrzanowie. P-798

MOMOT Stanisława zgubiła książeczkę ubezpieczeniową nr A-388987 wydaną przez Zakłady Chemiczne Oświęcim. P-802

MARKIEWICZ Leszek — zam. Kraków, Warszawska 20, zgubił legitymację służbową, wydaną przez Zakład Farmakologii PAN w Krakowie. 36738-g

KUP w PDT

■ MUNDUREK
■ UBRANKO SZKOLNE
■ TEGZKĘ lub TORNISTER

dostaniesz premię:
kredki albo farby szkolne

REKLAMA PRASOWA — TO NAISZYBSZY I NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK INFORMACJI! — OGŁASZAJCIE SIĘ W «GAZECIE KRAKOWSKIEJ»!

Dnie są już coraz krótsze i dlatego organizatorzy jednodniowych wycieczek powinni nie tylko pamiętać o tym, ale i odpowiednio... dobierać trasy.

Już do znużenia poszczególne zakłady pracy urządzają wycieczki niedzielne do Zakopanego czy nad Jezioro Rożnowskie. A przecież w granicach 30 km można znaleźć odpowiednio miejsce niedzielnej wycieczki. Prawie zupełnie nieznaną są okolice Ojcowa. Właśnie teren ten doskonale nadaje się na jednodniowy wyjazd z miasta. Również wiele uroku mają okolice Myślenic jak np. Zarabie czy pobliski Peim lub Stróża. Niestety organizatorzy wycieczek a ściślej rady zakładowe uznają przeważnie tylko atrakcyjne wyjazdy do Zakopanego. W efekcie wyjazd ogranicza się do dwukrotnego pokonania trasy ponad 100 km; przeważnie wycieczka nie jest zorganizowana i dlatego nie się nie wiedzida i nie ma zapewnionych posiłków, biletów na Kasprosy Wierch czy nawet Gubałówkę.

Wieczorem ludzie wracają do domu zmęczeni i niezadowoleni. Zdarza się też, że czas długiej jazdy skraca się nie towarzysząc rozmową, tylko... pociąganiem z butelki.

Nie mówimy już o niebezpieczeństwie samochodowym czy nadmiernej jego prędkości. Pasażerowie wcale nie przywiązują uwagi do organów kontroli MO zatrzymujących wóz na szosie i ostatecznie, że ciężarówka jadąca też dzieci. A przecież nie wolno przewozić dzieci samochodem ciężarowym (nawet przystosowanym do wycieczek).

nasze MIASTO

W roku 1962

Nowe szkoły, ulice, ośrodki zdrowia

Na wczorajszym posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa, poświęconym omówieniu planu gospodarczego miasta na 1962 r., dyskusowano nad sprawami gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, Kuratorium Szkolnego, kultury, zdrowia i opieki społecznej.

Gospodarka Komunalna: Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji zwiększa znacznie ilość dostaw wody dla gospodarstw domowych; sieć wodociągowa wynosi o 6,8 km, kanalizacyjna — o 12,9 km. MPK ma otrzymać 16 nowych wozów silnikowych i 6 przyczepnych, przy czym po kasacji starych wozów przybędzie 5 silnikowych. Miasto ma otrzymać 16 nowych autobusów, a kasacja ulegnie 10 autobusów. Liczbę pasażerów korzystających z tych usług planuje się na 48 mln osób. MPO otrzyma 12 wozów specjalnych (polewaczki, zamiataczki itp) Zielen Miejska planuje zwiększenie terenów zielonych. Powstanie nowy zieleńca na terenie na Nowym Kleparzu, rozszerzy się pas ziele-

ni na Skalach Twardowskiego. Na ulicach zapłoną 472 lampy fluorescencyjne. Nastąpi poprawa w dostawie gazu dla odbiorców o 4 proc. Na kapitalne remonty ulic planuje się kwotę 45,500 tys. zł (o 20 proc. więcej w stosunku do br). A remontem objmie się 112,000 m kw. nawierzchni ulic. Zakończą się prace przy budowie 2 nowych mostów. Na remonty bieżące nawierzchni ulic plan przewiduje kwotę 27,500 tys. zł. Ze wszystkich rodzajów budownictwa miasto ma otrzymać w roku przyszłym ok. 14 tys. izb. Na remonty kapitalne domów przeznaczą się 91 200 tys. zł. Remontem objętych ma być 616 domów. Miasto przybędzie 6 nowych szkół z 88 izbami, czyli szkolnictwo będzie dysponować ogółem 1073 izbami lekcyjnymi. Oddane zostaną: szkoła specjalna przy ul. Lagiewnickiej, 3 przedszkola, liceum przy ul. Wróblewskiego, 8 świetlic, 6 placów zabaw dla dzieci. W służbie zdrowia zwiększy się sieć placówek o 11 nowych przychodni przyzakładowych,

nastąpi wzrost godzin pracy lekarzy medycyny i dentystów z 1,489 tys. na 1,558 tys. godzin. Liczba personelu lekarskiego pomocniczego powiększy się o 300 osób. Zakończą się przebudowa zakładu specjalnego przy ul. Zielnej.

Trzeba wychowywać

Dzięki wrzaski rozlegały się z Klubu Wodnego Kolarza w dniu 28 bm. przez kilka godzin popołudniowych. Powierzchnia wody posiadała znaczną nośność akustyczną, ściana Skal Twardowskiego odbijała głos, wszystkie więc, którzy chcieli tego popołudnia wypocząć w tej okolicy, mieli przekreślone możliwości relaksu.

Szczególnie wyróżniał się wrzaskiem „Ju-hu!” osobnik w bordowym kozołku, granatowych spodniach i brązowych butach na gumowych spódkach, który stał na drewnianym pomoście przed przystanią.

Bardzo dobrze, że „Klub Wodny 29” ściga do siebie młodzież, ale powinien jednocześnie ją wychowywać i uczyć właściwego zachowania się.

DRN Stare Miasto

★ Remonty ulic ★ Zieleńce

Na Starym Mieście do 29 bm. wyremontowano asfalterem ul. Sebastianowa i wymieniono na niej rurociąg gazu (na odcinku Dietla — Berka Joselewicza. Kapitalny remont przeprowadzono też na ul. Berka Joselewicza. Podobny remont wykonano też na ul. Brzozowej z tym, że wymieniono tu kanał i podłączono go do budynku. Ul. Podbrzezie asfaltowała i tu wymieniono rurociąg gazowy.

Natomiast w toku są prace przy ul. Miodowej na odcinku Boh. Stalingradu — Estery. Zakończono już roboty brukarskie i przygotowano podłożę pod asfalt. Podobnie jest zresztą z ul. Estery, która ponadto uzyskała nowy kanał z podłączeniem do budynków mieszkalnych. Ul. Bogusławskiego ma już nowy kanał i rurociąg wodociągowy oraz zakończono tu prace brukarskie i przygotowawcze pod asfalt. Wymienione ulice w wierzchniu otrzymają nową nawierzchnię asfaltową. Prace prowadzi Miejski Zarząd Ulic i Mostów.

Przebudowano zieleńce na placu Wiosny Ludów i urządzono kwiatnik oraz ustawiono ławki. Na Plantach ustawiono słolki z ławkami do gry w szachy. Odnowiono zieleńce (po przekopaniu) na Plantach Dietla oraz na odcinku Wielopole — Sebastianowa.

Wyasfaltowane zostały ścieżki na Plantach od Siennej do Poczty Głównej, dookoła pomnika Straszewskiego, od głównej alei do ul. Smoleńsk wraz z „kółkiem”.

Na Plantach w pobliżu ul. Krzyża i Westerplatte urządzono dla dzieci piaskownice.

W toku jest remont ścieżek w pobliżu kawiarni „Zakopianka”.

We wrześniu tytułem próby Prezydium DRN Stare Miasto

poleci wykonać wewnętrzne ogrodzenie Plant z taśmy metalowej, wys. 30 cm. Próbę przeprowadzi się w rejonie sadzawki w okolicy Sławkowskiej. (aks)

Pierwszy krok w kosmos

W ubiegłym tygodniu zakończył się zorganizowany staraniem Krakowskiego Zarządu LPZ pierwszy ogólnopolski kurs modelarstwa raketowego. Zgromadził on dwudziestu uczestników, przeważnie nauczycieli i studentów, którzy po ukończeniu wykładów i zajęć praktycznych poprowadzą w pracowniach LPZ kursy modelarstwa raketowego. Wykładowcami byli naukowcy z Politechniki Krakowskiej i warszawskiej oraz instruktorzy z Katowic.

W przyszłym roku przewiduje się zorganizowanie podobnego kursu wyższego stopnia. Na zakończenie odbył się pokaz latających rakiet. Najdoskonalsza osiągnęła pułap 400 m. (ż)



„ZIELONY GIL”
Teatr Rozmaitości wystąpił z nową premierą. Jest to hiszpańska komedia muzyczna Tiro de Molina pt. „Zielony Gil” w tłumaczeniu Juliana Tuwima. Reżyseria Jerzego Merunowicza, scenografia Zenobiusza Strzeleckiego, muzyka Andrzeja Markowskiego, układ taneczny Wandy Szczuki.

Na zdjęciu od lewej: Jadwiga Bujalska, Henryk Liburzyński, Franciszek Targowski (na drugim planie).

Śladem naszych publikacji

SPÓR O KREDKI...
(Notatka w nr 150, z dnia 30. VI. 1961 r.)

„Uprzejmie zawiadamiamy, iż sklepy perfumeryjne i drogerijne MHD dysponują każdą ilością kredki jasnych, nie zawsze natomiast posiadają w sprzedaży kredki w odcieniu koralowym pochodzenia zagranicznego, o które prawdopodobnie dopominają się klientki, bowiem kredki te dostrzeżone są do sklepów w zależności od spływu masy towarowej do Banku PKO, który prowadzi skup artykułów pochodzenia zagranicznego dla placówek m. in. handlu upośledzonego” — wyjaśnia MHD Art. Gosp. Domoowego w Krakowie.

POTRZEBNY ZASTĘPCA
W sprawie pracy Apteki nr 14 w Krakowie Krakowski Zarząd Aptek komunikuje: „W porę po południowej występuje nasilenie wydawania leków, wykonywanych przez aptekę na recepty przyjęte w godzinach rannych i z tego powodu pracownicy zatrudnieni przy ekspedycji leków muszą kontaktować się z recepturą i dlatego „młkają za kulisy”. Ze swej strony zwracamy uwagę kierownictwu apteki, aby w przypadku konieczności odejścia pracownika od stołu ekspedycyjnego w momencie nasilenia ruchu, wyznaczył zastępcę innego pracownika. (AL)

Straż Pożarna

interweniowała w Krakowie przy ul. Mogińskiej 56, gdzie zapaliły się makulatura i drewno przechowywane w piwnicy. Ogień zaproszyła Eugenia Sienkowska. Straty wyniosły 100 zł. (kz)

Zmiany biegu autobusów

Dyrekcja Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Krakowie zawiadamia, że od dnia 1. IX. br. zajdą następujące zmiany na niektórych liniach autobusowych MPK: linia autobusowa Nr 106 do Kobierzyna i Skotnik kursować będzie od Matecznego przez ul. Kobierzynską. Przewoźniczy odcinek linii 106 od końcowego przystanku linii tramwajowej. Nr 8 w Borku Faleckim, ul. Zawiały przez Kobierzyn i Skotnik kursować będą autobusy Spółdzielni Warsztatowo-Komunikacyjnej do Skawiny. Dyrekcja MPK apeluje do mieszkańców Skotnik i Kobierzyna o dopilnowanie we własnym interesie, aby do godziny 8.00 rano nie przewożono w autobusach MPK banków, koszu i tobołów.

Z dniem 1. IX. br. likwiduje się przyspieszoną linię autobusową Nr 319 Mateczny — Dworzec Główny.

Ogromny bałagan komunikacyjny

panuje na skrzyżowaniu ulic Basztowej i Długiej. Sytuacja jest skomplikowana z powodu czasowego zlikwidowania chodnika i zważenia jezdni przy samym skrzyżowaniu w związku z przebijaniem arkadowego przejścia. Podobnie dzieje się na chodniku ulicy Basztowej (remont elewacji „Florjanki”).

Co chwila powstają „korki”, przechodnie czekają na pojazdy, pojazdy na przechodniów, wszyscy się denerwują i tracą czas, a drogowej MO ani śladu! Sygnalizacja nie działa, co najwyżej w postaci pozabawionego sensu „migania” na żółto. Mówiąc nawiasem, nie dawno zagraniczna wycieczka czekała przez 10 minut pod Teatrem Rozmaitości, aż ustanie owo żółte miganie — nie mogąc dorozumieć się co to może znaczyć. Aż dopiero ktoś zmiłował się i objaśnił, że — nic...

Podobna sytuacja jest na większości skrzyżowań, z tym, że najgorzej przedstawia się sprawa — powtarzamy — przy ulicach Basztowej i Długiej. Gdzie zniknęli regulatorzy ruchu — nie wiemy. Wiemy natomiast, że z całą pewnością, kiedy znów się pojawią. Za wiosnę przyszłego roku, kiedy obchodzą będziemy Dni Bezpieczeństwa Ruchu...



Notatnik reportera

Do trzech razy „sztuka”
Przy ul. Nowogródzkiej (na początku i na końcu) umieszczono dwie nowe tablice z nazwą ulicy Pasterskiej. Sto metrów od tablicy, która wyraźnie mówi, że ulica nosi nazwę Pasterskiej, znajduje się nowy dwupiętrowy budynek, na którym umieszczono tabliczkę z napisem: Nowogródzka nr 7. I bądź tu mądry człowieku. Przyjechał do mnie krewny spoz Krakowa i nie mógł trafić. Był wprawdzie w pobliżu mojego domu, lecz zawsze odstraszał go napis ul. Pasterska, gdy ja mu wyraźnie powiedziałem, że mieszkam przy ul. Nowogródzkiej. Dość jeszcze należy że ostatnio część ulicy Nowogródzkiej otrzymała tablicę z napisem Al. Pokoju. Tak więc nie wiadomo dlaczego nowe osiedle ma już trzy nazwy. Może ktoś się tym zajmie.

Efektownie wyglądają domy, które otrzymały ostatnio nowe elewacje. Prezydium DRN Grzegorzki ma utrzymaną w jednym kolorze elewację całego budynku, a tylko poddasze zostało podkreślone bordowym kolorem.

Na Rynku Głównym w pobliżu ul. Siennej ustawiono kioski — będą loterii fantowej. Jako nagęce wygrani widzimy tam różne odpustowe świece. Reklamowy napis zachęca, by ciągnąć losy, bo każdy los (z 3 zł sztuka) — wygrawa. Niestety, nie wiemy kto jest właścicielem tej arcyodpustowej imprezy, bo nie ma żadnej wywieszki. (aks)

TO DLACZEGO NIE BYŁO?

(Notatka w nr 130, z dnia 3. VI. 1961 r.)

„Umieszczono pytanie dlaczego nie ma w sprzedaży listów lotniowych. W związku z tym zawiadamiamy, że nasze stoisko pa-

Dzisiaj otwarcie wystawy postępu technicznego w ZBSE

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się uroczystości z okazji 15-lecia Zakładów Budowy Sieci Elektrycznych oraz „Dnia Energetyka”. O godz. 10 zostanie otwarta przy ul. Wadowickiej 36 wystawa postępu technicznego. Można ją zwiedzać codziennie w godz. 7—15 i w tym to czasie fachowcy ZBSE zapewniają wyczerpujące informacje.

Na wystawie zobaczymy m. in. prefabrykaty żelbetonowe i strunobetonowe; szereg urządzeń energetycznych, pale fundamentowe, fundamenty grzybkowe i słupy struno-betonowe. W dziale mechanizacji robót — duże zainteresowanie zwiedzających wzbudzi z pewnością koparka, „POLYTRAC”, która nie tylko przygotowuje teren pod budowę lecz także wzbija i przenosi poszczególne elementy oraz wibromoty do wbijania pali żelbetonowych. Ciekawie prezentuje się również dział twórczy zobaczyć.

Warto tę wystawę zobaczyć. (aks)

Dlaczego 2 razy więcej?

W niedzielę tj. 27 sierpnia o godz. 15.30 na pociąg tramwajowy w Borku Faleckim pasażer zabrał taksówkę MPK nr bocny 410, prosząc o zawieszenie do Kobierzyna (w pobliżu szkoły). Licznik wykazał opłatę 14.50 zł, lecz kierowca „wojgi” zażądał 30 zł. Pasażer dla miłej zgody chciał zapłacić tylko 20 zł, lecz kierowca kategorycznie żądał opłaty powrotnej tj. 30 złotych. Ostatecznie nasz czytelnik zapłacił niesłusznie daną kwotę i wrócił się do nas o interwencję.

Przypuszczamy, że obecnie kierowca taksówki zostanie poinformowany przez swój związek zawodowy, że nie płaci się za drogę powrotną. (aks)

Szewcy przed zimą

Punkty sprzedaży i naprawy obuwia Spółdzielni „Gromada” są dobrze przygotowane do sezonu jesennego. Kraków łącznie z Nową Hutą posiada już 8 punktów ekspresowej naprawy obuwia. Pozostałe punkty skróciły czas naprawy obuwia do 3 dni. Warsztady naprawcze nie odczuwają braku surowca. Słaby przypłydek surowca też nie uskarżają się na brak odpowiedniego asortymentu. Od kilku miesięcy dużym popytem cieszą się damskie balerinki z kokarkami w cenie 149 zł para. Chętnie kupowane są też welurowe półbutki w kolorach czarnym i czerwonym — 187 zł para. Płec brzydka może zaopatrzyć się w lekkie półbuty za 225 zł zwane „kairami”. (ter.)



Nie, ten model damskiego płaszcza jesienią nie pochodzi z Krakowskiego sklepu Telimena — lecz z paryskiego domu mody Pierre Cardin. Fot. CAF

Klub PTK otwiera podwoje

1 września Oddział PTTK w Nowej Hucie uruchamia nową placówkę kulturalną. W dniu tym zostanie otwarty w lokalu PTT na os. B 31, blok 10 nowy, pięknie urządzone klub. Czynnym będzie w godz. 16—22 z wyjątkiem niedziel i świąt. Na miejscu można wysłuchać interesujących pogadanek, odezwoń, pograć w brydża czy szachy i oglądać program telewizyjny.

W Nowej Hucie

Rentgen na kółkach
Zakłady Lecznico-Zapobiegawcze zakupiły ostatnio małowarzący aparat rentgenowski, który zostanie zainstalowany w samochodzie. Ekipa lekarska będzie już w najbliższym czasie odwiedzać poszczególne wydziały Huty im. Lenina i na miejscu pracownicy będą prześwietlać.

Ośrodek Szkół Zawodowych
W Nowej Hucie powstanie ośrodek szkół zawodowych. Budowa obiektu ośrodka rozpocznie się w 1962 r. Uruchomienie tak bardzo potrzebnego ośrodka łączy się także z warsztatami szkolnymi, które powstaną przy Technikum Hutniczym.

Samodzielny warsztat bazy transportowej
Wydział Transportu Samochodowego Huty im. Lenina pragnie uruchomić samodzielny warsztat, który będzie przeprowadzał kapitalne remonty. Uzyskano już zgodę ministerstwa. Problemem jest tylko, szybkie wyposażenie warsztatów.

Brak oświetlenia

dotkliwie odczuwają mieszkańcy osiedla Holendry (między Kujawami i Chałupkami). Ostatnio Zakład Energetyczny Kraków rozpoczął wstępne prace przy budowie linii niskiego napięcia. Jeszcze do końca br. wydział gospodarki komunalnej DRN Nowa Huta przewiduje ukończenie budowy drogi osiedlowej. (aks)

TELEWIZJA

Godz. 18.30: „Klub Myszkowski”. 18.55: Program z cyklu: „O wsi dla wszystkich”. 19.30: Dziennik telewizyjny. 20.00: „Tak się zaczęło” — program dokumentalny. 20.30: „Kółko i Krzyżki” — teleturniej. 21.00: „Wielka bitwa” — film dokumentalny produkcji radzieckiej.

POGODA

Prawie całą Europę obejmuje swym wpływem rozległy układ wyżowy, którego centrum znajduje się w rejonie południowych Niemiec. Europa północno-wschodnią i północny Atlantyk znajdują się pod wpływem układów niżowych.

Na ogół będzie pogodnie, rano zamglenia. Temperatura dniem od 22 do 27 st., a nocą od 7 do 10 st. Wysoko w górach temperatura dniem od 12 st., a nocą do 5 st. Wiatry siabe, zmienne.